

REPUBLIKA

Wojna p. Wielińskiego z P.P.S-em

Deklaracja wojenna w wywiadzie prasowym. — P. Wieliński nie ustąpi z magistratu i będzie magistrat „niepokoił” szeregiem spraw. — Tarcia i zarzuty.

Polityczne i osobiste motywy przesilenia.

Wczoraj o godz. 5-cj po południu odbyło się posiedzenie egzekutywy OKR. PPS., które trwało do godziny 7-ej, a następnie odbyło się posiedzenie plenum O. K. R. Na tych posiedzeniach omawiano sprawę wystąpienia z partji i złożenia mandatów przez dr. Edmunda Wielińskiego. Obrady trwały do godz. 11 m. 30 wieczorem i w wyniku ich postanowiono opublikować następujące oświadczenia:

„Wobec najsprzeczniejszych wieści, obiegających prasę miejscową, a wywołanych listem dr. Edmunda Wielińskiego umieszczonym w prasie z dnia 4 kwietnia 1931 roku, stwierdzamy:

Na posiedzeniu egzekutywy Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego

Polskiej Partji Socjalistycznej, zwołanem jeszcze przez dr. Wielińskiego, wówczas przewodniczącego tej egzekutywy, na dzień 3 kwietnia r. b. nie zmuszono go do wystąpienia z partji ani „zwykłą bandycką napaścią”, ani też za dną inną napaścią.

Na posiedzeniu tem dr. Wieliński nie „dostał ataku sercowego”, nie „upadł na ziemię” ani też nie był „doprowadzany do przytomności”, lecz opuścił samowolnie posiedzenie przed omówieniem punktu porządku dziennego, poświęconego jego działalności.

Na posiedzeniu tem postawiona została na porządku dziennym i omawiana być miała sprawa działalności dr. Wielińskiego, co wywołało z jego strony ostrą wymianę zdań. Do szczegółowego omówienia zarzutów, które miały być

postawione w obecności zainteresowanego nie doszło, bowiem dr. Wieliński, przed zreferowaniem sprawy opuścił posiedzenie, oświadczając, iż występuje z partji”.

(—) Łódzki Okręgowy Komitet Robotniczy Polskiej Partji Socjalistycznej.

OKR PPS stwierdza, iż b. członek Partji, dr. Edmund Wieliński swem postępowaniem i oświadczeniami w prasie postawił się sam poza nawiasem Partji i nad jego wystąpieniem z Partji OKR przechodzi do porządku dziennego”.

Przebieg awantury.

Jak zdołaliśmy stwierdzić przebieg dramatycznego posiedzenia egzekutywy

OKR w dniu 3 kwietnia, na którym dr. Wieliński miał ulec „bandyckiej napaści” wskutek której dostał ataku serca i zmuszony był opuścić szeregi partyjne był następujący:

Na wniosek kilku członków egzekutywy umieszczono między innymi na porządku dziennym obrad punkt: „działalność dr. Wielińskiego na terenie samorządu i partji”.

Gdy dr. Wieliński dowiedział się o tem, począł w niesłychanie energiczny sposób protestować, twierdząc, że umieszczenie takiego punktu jest prowokacją i napaścią na niego. W czasie dyskusji ostro zaatakował panów Purtała, Ajnenki i Rapalskiego. Ci ze swej strony nie pozostawali mu dłużni, a zwłaszcza ławnik Purtał zareagował na przemówienie dr. Wielińskiego w sposób wybitnie gwałtowny, tak, iż pozostali uczestnicy musieli go uspakajać.

Dr. Wieliński po tem starciu natychmiast opuścił salę posiedzeń i udał się do domu. Posiedzenie trwało dalej, przy czem, oczywiście, była również szeroko omawiana działalność dr. Wielińskiego na terenie samorządu i partji i w konkluzji postanowiono sprawę tę przekazać plenum OKR do rozpatrzenia.

Następnego dnia w prasie łódzkiej ukazało się znane już oświadczenie dr. Wielińskiego, w którym podaje on do wiadomości publicznej, że wskutek „bandyckiej napaści” składa wszystkie mandaty i występuje z partji.

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym przyjeżdża do Łodzi sekretarz generalny CKW PPC, poseł Pużak. Przyjazd jego nie jest jednak związany wyłącznie z kwestją wystąpienia dr. Wielińskiego z partji, lecz ma na celu omówienie całego szeregu spraw organizacyjnych w związku z obchodem pierwszomajowym oraz mającym się odbyć w Krakowie dorocznym kongresem PPS CKW.

W kołach partyjnych przypuszczają, że wbrew rozsiewanym pogłoskom poseł Pużak nie podejmie żadnych kroków medjacyjnych w sprawie dr. Wielińskiego, gdyż naczelne władze stronnictwa postanowiły poprostu przyjąć do wiadomości rezygnację dr. Wielińskiego i przejść nad nią do porządku dziennego.

Co mówi p. Wieliński?

A jednak dotychczas niewiadomo jeszcze, jakie są istotne powody rozłamu w łódzkiej organizacji P. P. S.... Gdzieś za kulisami przeczuwa się jaskrawy po

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Wicedyr. Kalinowski pozostanie w więzieniu

Sąd odrzucił podanie o wypuszczenie dwóch wyższych urzędników Banku Handlowego w Łodzi za kaucją

Wczoraj zgodnie z naszymi przewidywaniami, z kas banków łódzkich wycofano pewną ilość wkładów. Ludzie zabrali pieniądze do domów, względnie otwierali sobie rachunki w P. K. O. Przenoszono pozatem pieniądze z banku do Banku, zależnie od zaufania i sympatji.

Wkrótce jednak pod wpływem uspokajającego apelu, zamieszczonego we wczorajszej „Republice” run na banki ustał... Zdarzały się wypadki, że klienci w południe wpłacali do banków pieniądze, podjęte rano. Jak dowiadujemy się w sprawie wkładów ma się ukazać

enuncjacja sfer miarodajnych, przywracająca zaufanie do naszych poważnych instytucji kredytowych.

Aresztowani

W dniu wczorajszym na posiedzeniu gospodarczem sądu okręgowego rozpatrywane było podanie wicedyr. Kalinowskiego i prokurenta Palusznego, którzy prosili o wypuszczenie ich na wolność za kaucją.

Sąd próby tej nie uwzględnił i postanowił ohydwo zatrzymać w areszcie.

Zebranie wierzycieli

Jak ogłoszono urzędowo sędzia komisarz upadłego Banku Handlowego p. Otto Eisenbraun zwołał zebranie wierzycieli banku na dzień 14 kwietnia r. b. o godzinie 9 rano w gmachu sądu okręgowego. Wszyscy wierzyciele upadłego banku mogą stawić się osobiście lub wydelegować swych pełnomocników. Na posiedzeniu tem sędzia komisarz złoży sprawozdanie ze stanu finansowego banku, poczem nastąpi wybór kandydatów na syndyków tymczasowych. (b)

Bilans Banku Handl. w Łodzi.

Pierwsze opublikowanie przypuszczalnych cyfr bilansowych. — Sytuacja wierzycieli Banku nie przedstawia się najgorzej.

Prace nad bilansem Banku Handlowego w Łodzi posuwają się naprzód. Ktoś z ludzi dobrze znających sytuację Banku w przybliżeniu w następujący sposób określa bilans B. H. w Łodzi:

Po stronie pasywów:	
Dług bież. angielski	1.800.000,—
Salda kredyt. na rach.	10.000.000,—
Dług przedwoj. angiel.	3.000.000,—
Podatki i grzywny	3.000.000,—
Razem	17.800.000,—
Po stronie aktywów:	
Papiery własne	3.000.000,—
Salda debetowe	6.000.000,—
Portfel	10.000.000,—
Razem	19.000.000,—

Co do aktywów nasuwają się najdalej idące zastrzeżenia:

1) Salda debetowe na rachunkach różnych typów są wielkością dość względna, ponieważ nie wiadomo wiele z nich należy spisać na czyste straty...

2) Najważniejsza pozycja — portfel — może w części składać się z dyskontowanych weksli grzechocińskich, które tylko tak długo są dobre, póki się nimi „kręci”.

3) Do aktywów w próbie powyższej bilansu nie zaliczono nieruchomości, które figurują w ostatnim bilansie z sumą 8.000.000 złotych. Obecna ich wartość realną bardzo jest trudno określić.

W każdym razie nawet przy naj-

ostrożniejszym traktowaniu aktywów, można je przyjąć na 12—14 milj. złotych. Jeśli weźmiemy pod uwagę, iż w pasywach dwie pozycje (przedwojenne długi angielskie i dodatkowe wymiary podatków i grzywn) mają charakter spekulacyjny — można stwierdzić, że istnieją nadzieje dość dobrego wybrnięcia wierzycieli Banku z obecnej upadłości.

Jak dowiadujemy się, pp. dyr. Górcowski i Henryk Baumgarten zostali za mianowani przez zarząd masy upadłościowej kierownikami Banku Handlowego w Łodzi i działają nadal z ramienia władz upadłościowych.

Wojna p. Wielńskiego z P.P.S-em

(Dokończenie)

smak sensacji... Dlaczego właściwie dr. Wielński zerwał ze swymi kamratami z partji i magistratu, chociaż łączą ich tak silne nici interesów i tajemnic?

P. Wielński dotychczas nie powie- dział wiele. Ogłosił list, w którym stwierdza, że uległ „bandyckiej napaści”, ale nie precyzuje na czym ta napaść polegała. Początkowo odmawiał bliższych wiadomości prasie, ale wczoraj przyjął naszego współpracownika i udzielił mu następujących informacji, które podajemy na razie bez komentarzy:

— Jak był powód zrzeczenia się przez p. prezydenta mandatów partyjnych i wystąpienia z partji?

— Krok mój został spowodowany bandycką napaścią, jakiej dokonano na mnie na ostatnim posiedzeniu egzekutywy O. K. R. łódzkiego.

— W jakiej formie objawiła się ta napaść?

— W formie zagrażającej memu zdrowiu i życiu.

— Co było powodem tej napaści?

— W chwili, gdy została ona dokonana, a nawet po opuszczeniu posiedzenia nie znałem powodu. Dopiero o godzinie 11 min. 30 w nocy przybyło do mnie do mieszkania dwóch członków egzekutywy, którzy poinformowali mnie że zarzuca mi się złożenie doniesienia do policji przeciwko trzem urzędnikom magistratu oraz jednemu ławnikowi, którzy jest również urzędnikiem magistratu, iż uzyskali oni awanse, mimo, iż nie posiadają odpowiednich kwalifikacji, przewidzianych rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej.

— Czy p. prezydent zechciałby się wypowiedzieć na temat stawianych mu zarzutów oraz tarć istniejących w łonie egzekutywy O. K. R. oraz magistratu.

— Prasa podawała m. in., że od półtora roku byłem rozsądnikiem niepokoju. Nie jest to zgodne z prawdą. Domagałem się jedynie załatwienia spraw, które same przez się są niepokojące. Istnieją dwie takie sprawy, których załatwienia domagam się już od roku — bezskutecznie. Sprawy te są tak pilne i ważne, że nie mogłem zapomnieć o nich nawet w czasie choroby. Gdy wróciłem z urlopu, poruszyłem je ponownie i spotkałem się z zarzutami, z oburzeniem, że rozpoczynam urzędowanie od tych czynności.

— Czy zechce p. prezydent wymienić jakie to są sprawy?

— Zwróciły się do magistratu osoby stojące poza magistratem z zarzutami, skierowanymi przeciwko dwóm członkom magistratu z powodu ich urzędowania.

— Jakiego rodzaju były zarzuty?

— Zarzucano im nadużycia natury materialnej. Ja osobiście nie potwierdzałem słuszności tych zarzutów, domagałem się jedynie wyjaśnienia i definitywnego załatwienia tej sprawy i oczyszczenia się wymienionych członków magistratu ze stawianych im zarzutów.

— Czy może p. prezydent wymienić nazwiska ławników?

.....
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani
Dr. med. J. DYNIN
 SPECJALISTA
 Przyjmuje
 5-7 6 SIERPNIA 30, TEL. 153-85

— Chwilowo nie mogę i nie chcę operować nazwiskami...

— Czy zarzuty postawione 2 członkom magistratu były przedmiotem do chodzeń?

— O to właśnie idzie, że mimo nalegań moich, które m. in. były powodem tarć, nie załatwiano tej sprawy. Nagabywany byłem przez osoby, które wystąpiły z zarzutami, lecz gdyby mnie nawet nie nagabywano, to i tak musiałem domagać się załatwienia, tak poważnej sprawy, gdyż moralność publicznego gospodarowania musi być zawsze nieskazitelna i musi być przestrzegana. Ja jestem za tę moralność spół odpowiedzialny.

— Jak się przedstawia sprawa stanowiska p. prezydenta w magistracie w związku z wystąpieniem z partji?

— Pozostaję na stanowisku wiceprezydenta i na razie przynajmniej nie mam zamiaru rezygnować, gdyż jest jeszcze bardzo dużo spraw, którym muszę magistrat „niepokoić“.

— Czy możliwe jest jeszcze złagodzenie konfliktu i polubowne załatwienie sprawy?

— Po napaści, jakiej dokonano na mnie, nie może być o tem mowy. Napaść ta była tego rodzaju, że nie dopuszcza ona żadnego złagodzenia, ani przeprosin.

— Co p. prezydent może powiedzieć w sprawie dzisiejszego posiedzenia egzekutywy?

— Ze względu na moje wystąpienie z partji, posiedzenie to jest jakby „poza mna“.

— Możliwe jest, a właściwie najprawdopodobniejszym, że delegat C. K. W., który będzie na posiedzeniu obec-

ny, zwróci się do p. prezydenta, celem wszechstronnego wyjaśnienia i ewentualnego załagodzenia konfliktu?

— Niema nic do wyjaśnienia. Nie mam zamiaru konferować!

— A gdyby się do p. prezydenta delegat z Warszawy zgłosił?

— Wtedy nie wiem... Sądzę, że to nie zmienię mojego postanowienia, zwłaszcza iż przez wczorajszych moich towarzyszy rozsiewane są tendencyjne wersje, jakoby był nerwowo chory, niespokojny, wprost niepoczytalny i utracił prawie, że wszystkie wpływy w partji. Zapewniam pana, że to wszystko, oczywiście, blaga i oszczerstwo.

— Ostatnie pytanie, panie prezydencie. Czy zamierza pan kontynuować do tychczasową działalność polityczną na terenie Łodzi?

— Narazie nie... Ale powrócę do niej, kiedy będę uważał za wskazane.

Tło polityczne.

W jednym z wczorajszych dzienników ukazała się bardzo ciekawa opinia, oparta na przesłankach politycznych i osobistych:

— Wiceprezydent dr. Wielński, który zawsze w sposób dyktatorski narzucał miejscowej organizacji swe poglądy i plany nie napotykał na sprzeciw, dopóki partja była silna. Gdy jednak ostatnie wybory wykazały zupełny upadek wpływów P.P.S. na gruncie łódzkim, dr. Wielński zrozumiał że dni jego władzy są policzone i zależne są jedynie od tego, jak długo potrwa krótkość obecnego magistratu.

Część lokalnych działaczy P.P.S. przypisywała upadek wpływów partji na gruncie Łodzi dr. Wielńskiemu i w związku z tem zaczęła wzrastać opozycja przeciwko jego autokratyzmowi.

Dr. Wielński musiał zrozumieć, że na żadne względy partji, która mu przypisywała swą ruinę, liczyć nie może.

Położenie jego było o tyle trudniejsze, że po utracie stanowiska dyrektora Związku Kas Chorych i rychłego rozwiązania magistratu, znalazłby się bez posady.

Tem się też tłumaczy, że dr. Wielński przy całym swym zdenerwowaniu i podrażnionej ambicji nie ma jednak zamiaru zrzec się stanowiska wiceprezydenta miasta.

Konferencja Marsz. Piłsudskiego z min. Zaleskim odbędzie się w czwartek.

Warszawa, 7 kwietnia
 Życie polityczne w ciągu dnia dzisiejszego było jeszcze pod znakiem t. zw. trzeciego święta. W urzędach panował nastrój świąteczny.

Większa część ministrów znajduje się jeszcze na wypoczynku świątecznym poza Warszawą. Jutro powraca min. Zaleski, a w czwartek wraca wicepremier Pieracki. Pierwsza konferencja Marszałka Piłsudskiego z min. Zaleskim poświę-

cona omówieniu aktualnych zagadnień polityki odbędzie się we czwartek. Oczywiście, konferencja ta będzie stała w związku z rozpoczynającą się w Londynie w dniu 16 b. m. konferencja komitetu mniejszościowego Rady Ligi Narodów, która pod przewodnictwem min. Hendersona rozpatrzeć ma skargę złożoną do Ligi Narodów przez ukraińców polskich.

Ppłk. Ryszank padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

Warszawa, 7 kwietnia
 Donosiliśmy wczoraj o tajemniczym postrzeleniu podpułk. Ryszanka, zastępcy komendanta twierdzy w Brześciu n/B. pułk. Kostka Biernackiego z czasu gdy był tam więziony postowie na sejm. Postrzelenie to jest tematem nieustających plotek stolicy. Mówi się o zamachu na podpułk. Ryszanka lub o postrzeleniu go w czasie awantury, która wylnęła miała na temat sprawy brzeskiej i o wielu innych wersjach. Prokurator

wojskowy sądu wdrożył energiczne dochodzenie.

Podpułk. Ryszank znajduje się jednak jeszcze w szpitalu i gorączkuje, tak że nie można było go przesłuchać. Z dotychczasowego śledztwa ustalono, że padł on ofiarą nieszczęśliwego wypadku. W sobotę jechał on autem, a towarzyszył mu, podczas przekładania rewolweru spowodował wystrzał. Lufa była zwrócona w dół i kula zdrzuzgotała kość goleniową podpułk. Ryszanka. Stan chorego nie budzi obaw.

Sprawca zamachu na poselstwo sowieckie stałe jutro przed sądem.

Warszawa, 7 kwietnia
 Jutro t. j. w dniu 9 b. m. odbędzie się w tutejszym sądzie rozprawa przeciwko Janowi Polańskiemu, obywatelowi Jugo-słowiańskiemu, oskarżonemu o dokonanie zamachu na poselstwo sowieckie w Warszawie i usiłowanie zabójstwa większej ilości osób.

Rozprawę przewodniczyć będzie sędzia Kozakowski. Do sprawy powołano 27 świadków oskarżenia i 16 świadków obrony. Oskarżenie popiera wiceprokurator Nissenson. Obrone wnesza adwokat bracia Z. i W. Hoffmaki - Ostrowscy.

Co mówią „na boku“?

Z dobrze poinformowanych źródeł czerpiemy następującą ocenę sprawy.

Stosunki w PPS OKR od dwóch lat już pozostawiają wiele do życzenia na terenie Łodzi. Pomimo antagonizmów i niechęci, jakie żywiły sfery partyjne do osoby dr. Wielńskiego, zdołał on jednak wywalczyć sobie posłuch i rządził organizacją łódzką niemal po dyktatorsku.

Wreszcie w okresie, gdy prez. Ziemięcki złożony niemocą przez długi czas był nieobecny w Łodzi, p. Wielński ujął w swe ręce nie tylko rządy miejskie, ale i całą organizację PPS w Łodzi. Przed pół rokiem, poważnie

chory na gruźlicę i wątrobę p. Wielński przerwał urzędowanie zarówno w magistracie jak i w partji.

Zaznaczyć należy, że

sprawa teatru miejskiego

stała się jakgdyby gwoździem do trumny Wielńskiego. Jak wiadomo, p. Wielński za rzucone pod adresem dyr. Gorchyńskiego zarzuty został skazany na 2 miesiące więzienia poczem musiał odwołać obelgi na publicznym posiedzeniu rady miejskiej. Od owego momentu posypały się na głowę p. Wielńskiego zarzuty w łonie samej partji. P. Wielński, jako człowiek twardy przeciwstawiał się wszystkiemu i wszystkim.

Wreszcie przed niedawnym czasem powrócił do sprawowania swych funkcji i zażądał na jednym posiedzeniu O. K. R. usunięcia jednego z ławników, któremu zarzucał zbyt szeroki tryb życia. Na tem posiedzeniu OKR przeciwko Wielńskiemu wystąpili z ostremi przemówieniami pp. Purlal, Ajcnkel i Rapalski, twierdząc, że winien on się podać do dymisji. W czasie gorącej i namiętnej dyskusji, odpierając ataki Wielńskiego,

miał nawet p. Purlal schwytać karafkę chcąc nią rzucić w Wielńskiego. Podczas dyskusji na posiedzeniu OKR przy pomniano również i następujące fakty: że Wielński w swoim czasie „wygryził“ z partji Rzewskiego, następnie Kłuszyńską, że był bohaterem wielu awantur w lokalach; nazwano go „galicyjskim karjerowiczem“ i domagano się ustąpienia ze stanowiska przewodniczącego OKR. Zarzucano mu również, że kaptuje sobie ludzi bądź terorem osobistym, bądź też udzielaniem różnych stanowisk, posad i pracy.

Jak się dowiadujemy, następne posiedzenie OKR odbędzie się w czwartek. Po posiedzeniu zostanie ogłoszona oficjalna enuncjacja, ustalająca istotne przyczyny wystąpienia Wielńskiego z partji.

Do rozłamu w łódzkiej organizacji PPS w związku z zajściami na posiedzeniu OKR przypuszczalnie nie dojdzie. P. Wielński, który wśród robotników sezonowych miał istotnie garstkę zwolenników, z chwilą jego ustąpienia, na poparcie ich liczyć nie może.

Powyższa relacja, zaczerpnięta z bardzo poważnego źródła, nie jest jednak identyczna z naszym stanowiskiem wobec całej sprawy. Zaczekamy aż do bliższego i wszechstronnego ujawnienia faktów dla wypowiedzenia sądu o całym tym sporze.

**Nieście pomoc
 najbardziej**

ZMIANA KONSTYTUCJI.

Następna sesja sejmowa ma być poświęcona — konstytucji. Ustrój Rzeczypospolitej polskiej ma być gruntownie zmieniony, tak iżby cały aparat państwowy funkcjonował sprawnie i wyeliminowane zostały wszelkie zgrzyty i tarcia na terenie administracji.

Zasadniczo, konstytucja, jak wszelki zbiór przepisów, bądź prawnie sankcjonuje stan, faktycznie już istniejący, bądź też toruje drogę nowym prądom i zamierzeniom.

W roku 1918-tym w całym szeregu państw, zwłaszcza nowopowstałych, zgromadzenia narodowe uchwały prawa zasadnicze nie tyle pod presją okoliczności i potrzeb lokalnych, ile pod wrażeniem rozgrywających się wypadków u sąsiadów — w Rosji i Niemczech.

Były to czasy rewolucyjne — w najszerszym tego słowa znaczeniu — i nikt nie był w stanie przewidzieć, jakie z chaosu wydarzeń wojennych wyłonią się warunki. Otwierano więc szeroko kłapę bezpieczeństwa, aby w ten sposób uniknąć zbyt licznych wstrząsów. Układano i uchwalano konstytucje, zawierające niemal wszystkie zasady ludowladztwa, które przez długie dzie-

siatkę lat stanowiły program — maximum najradykałniejszych elementów.

Wypadki jednak potoczyły się w kierunku odwrotnym. Po pierwszej fali demobilizacyjnej, która, zdawało się, zmiecie z powierzchni wszystkie prawnopństwowe urzędnictwa przedwojenne i ustanowi jakąś zgołą inny porządek rzeczy — nastąpiła dość szybko t. zw. stabilizacja ustroju społecznego, który w opinii powszechnej był skazany na całkowitą i bezapelacyjną zagładę.

Ten zwrot w prawo i wstecz odbywał się tak błyskawicznie, że po oficjalnym zakończeniu działań wojennych na olbrzymich frontach europejskich, poprzedzonym gdzie-niegdzie przez samorzutne, rewolucyjne zawieszenie broni i żywiołową demobilizację — niemal natychmiast tworzone — „z niczego“, a raczej z elementów rzekomo całkowicie „zdemoralizowanych“ — nowe formacje wojskowe, które przez długie jeszcze lata walczyły o niepodległość i wolność swej ojczyzny, w obronie granic i przeciw najazdowi sąsiadów.

Okazało się oto njebawem, że, wbrew wszelkim rachubom i nastro-

jom, podstawy ustroju społecznego, a co za tem idzie cała nadbudówka pojęć moralnych, jak patriotyzm, solidarność narodowa etc. — nie zostały naruszone, a doznały tylko pewnego podrażnienia, które wywołuje raczej silniejszą wrażliwość na te sprawy.

I w rezultacie — Europa powojenna jest o wiele bardziej nacjonalistyczna, niż dawniej, o wiele bardziej zachowawcza i aktywna, gdy chodzi o obronę istniejącego porządku rzeczy.

Naturalną konsekwencją tego faktu jest — dążenie do zmiany, a właściwie, przystosowania ustroju państwa do tych tendencji i potrzeb społecznych, które niejako zmatwychwały po wielkich wstrząsach wojennych i rewolucyjnych.

Niemal w całej Europie ujawniły się dążności rewizjonistyczne w stosunku do uchwalonych „na gorąco“ praw zasadniczych. Te ultra - demokratyczne konstytucje z lat 1918 — 20 co prawda nigdy nie były urzeczywistnione i stanowią, jak już to powiedzieliśmy, kłapę bezpieczeństwa na wypadek oczekiwanych wówczas wybuchów, ale dziś stały się już nietylko zbyt liczne, ale

wręcz przeszkadzają w realizacji zgołą innych zamierzeń, idących w kierunku nietylko obrony, ale i wzmocnienia, przedwcześnie, jak się okazało, „grzebanego“ ustroju społecznego.

Odbywające się więc obecnie w całym szeregu państw europejskich rewizje konstytucyj traktować należy jako konsekwencję nowych, a raczej odrodzonych, tendencji społecznych, jako objaw wzmocnionego samopoczucia tych warstw, które były zagrożone bezpośrednio po wojnie, ale następnie szybko wróciły do... przytomności i władzy.

Nic nie dzieje się w życiu społecznym „dla pięknych oczu“. Każdy uśmiech każdy gest szlachetny, posiadający nawet wszelkie pozory idealizmu — jest świadomie czy nieświadomie, podktowany realnym interesem obrony lub ataku. Mijał okres wymuszonego flirtu z demokracją, nastąpił czas twardego i trzeźwego rachunku — sił i możliwości.

Zmiana konstytucji jest pozycją, która musi być wyrównana. Tego wymaga njeublagana konsekwencja buchalterji społecznej. Spectator.

Pierwsza transza pożyczki zapalczonej wpływała do Banku Polskiego.

Warszawa, 7 kwietnia. Bank angielski przekazał przed kilkunastoma dniami zgodnie z umową Bankowi Polskiemu pierwszą transzę pożyczki zapalczonej w wysokości 8.244.000 dolarów. Druga transza obejmująca resztę pożyczki przekazana będzie rządowi polskiemu również przez Bank Polski w dniu 1 lipca r. b. Z polecenia koncernu Ivara Kreugera wypłaty dokonywuje bank angielski Lee Higginson & Comp. w Londynie.

Delegacja polska na międzynarodową konferencję ekonomiczną

Warszawa, 7 kwietnia. 28 maja r. b. zbierze się w Pradze na plenarnej sesji międzynarodowa parlamentarna konferencja ekonomiczna. Grupa polska odbyła posiedzenie pod przewodnictwem sen. inż. Iwanowskiego (BB) i wyznaczyła na konferencję prasową następujących delegatów: b. sen. Gliwitsza, p. dr. Jasinkowicza, p. dr. Hołyńskiego, p. dr. Minkowskiego, b. sen. Kurnatowskiego, sen. inż. Rogowicza, p. dr. Sołuskiego, p. Winarskiego i p. Wiślickiego. Wymienieni delegaci polscy wygłoszą na konferencji praskiej specjalnie przygotowane referaty.

Gorączka złota w Ameryce.

Wiedeń, 7 kwietnia (Polski Agencja Telegraficzna). Dzienniki donoszą z Ameryki, że w stanie Minas Geraes odkryto bogate pokłady złota. W związku z tem ludność ogarnęła gorączka złota, przypominająca słynną gorączkę złota w Klondyck. Tysiące osób wyrusza na Minas, aby rozpocząć poszukiwania.

20 bandytów rozstrzelanych w Nikaragui

New York, 7 kwietnia. (Telegram własny). Po ostatnich trzęsieniach ziemi w Nikaragui i w związku z katastrofalnym stanem państwa, powstały w kraju liczne bandy, które dokonywują rozboju i plądrują pozostały po trzęsieniach dobytek. Wczoraj z polecenia władz amerykańskich rozstrzelano 20 grabieżców, a dalsze egzekucje odbędą się w dniu dzisiejszym.

Brüning jedzie do Londynu.

Kulisy wizyty niemieckiej. — Dlaczego ministrowie niemieccy nie chcieli odwiedzić Brianda?

Londyn, 7 kwietnia. W związku z informacją „Timesa“ o mającym nastąpić przybyciu kanclerza Brueninga i min. Curtiusa do Londynu, korespondent PAT uzyskał z kompetentnych źródeł następujące wyjaśnienia. Zaproszenie nastąpiło natychmiast po powrocie Hendersona z Rzymu, gdy podpisano włosko-francuski układ morski, go wydawało się pewne. Podpisanie układu miało nastąpić w kwietniu w Londynie a przy tej okazji miała mieć miej-

sce również wizyta niemiecka. Gdy rokowania morskie okazały się niedojrzałe dla szybkiego podpisania układu, Henderson w zgodzie z Briandem zaproponował Curtiusowi przybycie narazie do Paryża na komitet unji europejskiej, utrzymując przytem zasadniczo w mocy poprzednie zaproszenie do Londynu.

Jak wiadomo, Curtius do Paryża nie przybył, natomiast przez ambasadora Rzeszy w Londynie von Neuratha zapo-

wiedział w imieniu kanclerza Brueninga i swoim, przyjęcie zaproszenia do Londynu, na początek maja. Rząd brytyjski znalazł się obecnie poniekąd w sytuacji narzuconej przez przebieg wydarzeń i dlatego pragnie skłonić Brianda do przybycia do Londynu w tym samym czasie celem odebrania wizycie Niemiec niepożądanego jednostronnego charakteru, który nie był zamierzony, ale któryby się stał rzeczą wy'worzył, gdyby Bruening i Curtius w Londynie bawili sami.

Podkop pod skarbiec P. K. O. Wczoraj wykryto tunel dwumetrowej głębokości, prowadzący do skarbcza

Warszawa, 7 kwietnia. Dziś w południe rozeszła się w Warszawie sensacyjna wiadomość o dokonaniu podkopu pod skarbiec PKO. przy ul. Jasnej.

Skarbiec PKO. urządzony jest według najnowszych zdobyczy techniki i posiada oprócz normalnej straży, która czuwa przez całą dobę i oprócz sygnalizacji alarmowej, specjalne urządzenie do zalewania wodą ewentualnych włamywaczy.

Poza tem pomiędzy dwoma ścianami skarbcza znajduje się gaz trujący. Oprócz tych praktycznych urządzeń zabezpieczających skarbiec PKO jest oczywiście opancerzony.

Mimo to dziś rano cała Warszawa twierdziła, że POD SKARBIEC PKO DOKONANY ZOSTAŁ PODKOP.

Pogłoski te zostały potwierdzone przez wyryw, jaką w godzinach południowych zauważono na ul. Jasnej przed domem nr. 18, a więc naprzeciw skarbcza PKO. KILKA PŁYT CHOŃNIKA ZAPADŁO SIĘ NAGLE, UKAZUJĄC GŁĘBOKI OTWÓR.

Natychmiast zawiadomiona policja otoczyła skarbiec. Stwierdzono, że długość tunelu pod jezdnią wynosi ponad 2 metry, a głębokość również ponad 2 metry. Po obejrzeniu wykopu zawiadomiono magistrat, gdyż istniało podejrzenie, że wyrwa powstała wskutek działania wody podskórnej. Magistrat warszawski stwierdził jednak, że w miejscu tem nje natrafiono na najdrobniejsze nawet ślady wody podskórnej, tem bardziej, że przy budowie gmachu PKO, który posiada bardzo głęboki fundament przeprowadzono specjalne badania i nigdzie na ślad wody nie natrafiono.

Policja przeprowadza energiczne dochodzenie.

Warszawa, 7 kwietnia. Późnym wieczorem stwierdzono, że rzekomy podkop bynajmniej nie został spowodowany przez jakąś zbrodniczą rękę, lecz wyłobiony został przez wodę deszczową, która wymyła ziemię na znaczną głębokość. W każdym razie skarbiec PKO jest tak zbudowany, że wszelki dostęp do niego jest niemożliwy.

Zamach na pociąg pośpieszny w Indiach

Kilka osób rannych

Bombay, 7 kwietnia. (Telegram własny).

Nieznani sprawcy spowodowali wczoraj katastrofę pociągu pośpiesznego Delhi — Simla. Zamachu dokonano przez odśrubowanie kilku szyn z toru kolejowego. Maszynista po zauważeniu uszkodzenia toru, włączył wszystkie hamulce, jednak pociąg nie zdołał już wstrzymać. Lokomotywa i 6 wagonów wyskoczyło z szyn. Kilka pasażerów zostało rannych. Katastrofie tej przypisują tem większe znaczenie, że rok rocznie rząd indyjski przenosi swą siedzibę do Simla, przypuszczają więc, że pewne grupy hinduskie są temu przeciwnie.

Groźba rozruchów w Palestynie

Demonstracje arabsów przeciw żydom i anglikom.

Wiedeń, 7 kwietnia (Polska Agencja Telegraficzna). „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu, iż skutkiem zbliżenia świąt chrześcijańskich, mahometańskich i żydowskich panuje w Palestynie sytuacja nadzwyczaj naprężona, która przypomina sytuację w 1929 roku. Wojska angielskie w Egip-

cie pozostają w pogotowiu, aby ewentualnie samolotami odlecieć do Jerozolimy. W Jerozolimie oddziały zostały silnie uzbrojone i rozmieszczone w zagrożonych częściach miasta. Odbyły się demonstracje wymierzone częściowo przeciwko żydom, częściowo przeciw anglikom.

Z powodu śmierci

b. p. DR. JÓZEFA SACHSA

składa pozostałej rodzinie wyrazy szczerego współczucia

B. N. Litwin z rodziną.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę nieodżałowanemu Mężowi i Ojcu naszemu

B. P.

dr. Józefowi Sachsowi

składają tą drogą serdeczne podziękowanie.

Żona i Synowie.

Z powodu zgonu nieodżałowanego

B. P.

Dr. JÓZEFA SACHSA

wice-prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, prezesa Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

składa pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi wyrazy najgłębszego współczucia

Zarząd i Dyrekcja Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców wojew. łódzkiego (Piotrkowska 10).

Z powodu zgonu Członka naszego Zarządu, nieodżałowanego

B. P.

Dr. JÓZEFA SACHSA

składa Rodzinie wyrazy szczerego współczucia i żalu

Zarząd Towarzystwa Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów O.R.T. w Łodzi.

**Czy władze mogą zamknąć piekarnie?
Doniosłe orzeczenie Sądu Najwyższego**

Sąd najwyższy wydał w tych dniach bardzo ważne orzeczenie w sprawie piekarń, mieszczących się w piwnicach, które, w myśl wydanych niedawno zarządzeń władz

mają być bezwzględnie zamknięte.

Przed paru miesiącami władze administracyjne, opierając się na mocy rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych

wydały nakaz zamknięcia jednej z piekarń, która znajdowała się w piwnicznym, nie odpowiednio urządzonej lokalu.

Właściciel piekarni, mimo otrzymanego nakazu

nie zamknął swego przedsiębiorstwa.

Władze skierowały sprawę na drogę sądową.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż wina piekarza nie ulega żadnej wątpliwości i wymierzył mu wysoką grzywnę.

Sąd drugiej instancji zatwierdził wyrok.

Skazany piekarz odwołał się do Sądu Najwyższego i w skardze swej powołał się na pewne przepisy ustawy przemysłowej.

Sąd Najwyższy uznał skargę piekarza za uzasadnioną i

uchylił wyrok poprzedniej instancji.

Sąd ten doszedł bowiem do wniosku, że ustawa o prawie przemysłowym zastrzega prawa nabyte przez poszczególne osoby i że przeto nieprzedłużenie koncesji na istniejącą piekarnię (w tej formie był wydany nakaz zamknięcia przedsiębiorstwa) jest sprzeczny z prawem.

Piekarnia może więc nadal istnieć.

Stwierdzić należy, iż orzeczenie to będzie posiadało duże znaczenie dla wielu piekarń, które mają w Łodzi, również i w innych miastach, ulec likwidacji.

O ile władze, wydając nakazy o zamknięciu piekarni, będą się opierały na ustawie przemysłowej, zarządzenia o likwidacji nie będą miały mocy obowiązującej.

Władze mają jednak inne wyjście. Mogą nakazać zamknięcie piekarni nie na podstawie ustawy przemysłowej, lecz przepisów sanitarnych, a wówczas nakaz będzie już miał wszelkie cechy prawne. (d).

WIECZÓR LITERACKI W ŁODZI

W niedzielę, dnia 12 kwietnia r. b. o godzinie 18-iej odbędzie się w Instytucie Propagandy Sztuki (Pawilon w Parku Sienkiewicza) uroczyste otwarcie Łódzkiego Klubu Literackiego połączone z wieczorem literackim „Prądów”, nowego czasopisma Łódzi Literackiej. Udział biorą: Nałkowska, Tuwim, Witlin, S. N. Miller i inni.

Z „UZDROWISKA”

Kancelaria instytucji zawiadamia, że zapis chorych na wyjazd na II-gi sezon dla mężczyzn do „Uzdrowiska” odbędzie się w środę, dnia 15-go kwietnia 1931 roku o godzinie 3-iej po południu.

Kandydaci winni się zgłosić w kancelarii przy ul. Cegielnianej Nr. 57 z dowodem osobistym w oznaczonym terminie.

**Turniej szachowy
o mistrzostwo Łodzi**

W siódmej rundzie turnieju szachowego wyniki były następujące:

Regedziński w gambicie hetmańskim przeciwko Frydmanowi zaraz na wstępnie osiągnął pozycyjną przewagę i w dalszym ciągu gry za pomocą zawikłanej kombinacji zdobył piona. Powstała końcówkę wieżową w rezultacie wygrał Regedziński.

Rozenbaum nie dość precyzyjnie rozegrał otwarcie nieprawidłowe przeciwko Hirszbajnowi, wskutek czego ten ostatni osiągnął lepszą grę. Ponieważ Hirszbajn jednak nie wyzyskał swoich szans, Rozenbaum osiągnął przeważającą pozycję. Partję przerwano.

Szefer mógł osiągnąć lepszą pozycję w gambicie hetmańskim w spotkaniu z Appelem, który bronił się nie najlepiej. Wskutek jednak niekonsekwentnej gry Szefer poniósł porażkę.

Inż. Krakowski początkowo skutecznie bronił się w debiucie hiszpańskim przeciwko Michalecowi, w zupełności wyrównując grę. W dalszym ciągu Krakowski przecenił swoje szanse, i stracił ważnego piona. Partję przerwano w pozycji wygranej dla Michaleca.

Landsberg nie mógł przewyciężyć piętrzących się trudności w partji rosyjskiej przeciwko Szpiro i stracił jakość, wobec czego ten ostatni ma duże szanse wygrania. Partji nie dokończono.

Inż. Krakowski osiągnął zwycięstwo bez żadnych trudności przeciwko Szeferowi, który nie stawiał się do gry.

Przerwana partja Rozenbaum — Appel zakończyła się nierozegraną.

Stan turnieju po siódmej rundzie: Appel 5 i pół, Regedziński i Rozenbaum po 4 i pół (j po jednej niedokończony), Szpiro 4 (1), inż. Krakowski 3 (2), Frydman i Landsberg po 2 i pół (1), Hirszbajn 1(3), Michalec 1 (1) i Szefer 1.

**Kino Słodzielni.
Rozpętane żywioły**

Premjera filmu „Rozpętane żywioły” była prawdziwą uczcą artystyczną dla miłośników dobrych filmów i dla wielbicieli piękności i talentu czarującej Wilmy Banky. Do walego tryumfu „Rozpętanych żywiołów” przyczyniła się w znacznej mierze reżyserja Henry Kmgą niezapomnianego twórcy „Białej Siostry”, który nie tylko wycenił w sposób mistrzowski grę całego zespołu, ale nadto dał bajeczną wystawę, nagromadził mnóstwo scen kapitalnych szczególnie pomysłowych i barwnych epizodów.

Film pod każdym względem artystyczny i piękny.

Ponadto piękny film wytwórni krajowej p. t. „Tajemnica skrzynki pocztowej”.

SPORT**Dwa śluby sportowców**

W poniedziałek, w drugi dzień świąt odbyły się w Warszawie dwa śluby znanych sportowców, a mianowicie w kościele św. Aleksandra znana lekkoatletka Grażyna, Irena Schablińska II, ex mistrzyni Polski w rzucie kulą, wstąpiła w związku małżeńskie z Wacławem Fljałkowskim, doskonałym piłkarzem i biegaczem „Warszawianki”, a w kościele św. Krzyża, łodzianka, wychowawca ŁKS-u obecnie lekkoatletka Polonii i reprezentanta naszych barw państwowych na III Igrzyskach Kobięcych w Pradze Genia Kobielska wzięła ślub z Antonim Celzikiem, doniedawna najwszechstronniejszym lekkoatletą polskim i wielokrotnym mistrzem i rekordzistą, a obecnie trenerem Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

Cracovia — Ł.K.S.

Najbliższy mecz ligowy w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostanie w Łodzi spotkanie o mistrzostwo Ligi między Ł.K.S-em a Cracovią. Mecz ten odbędzie się na boisku Ł.K.S. o godz. 16-iej po południu. Jednocześnie rozegrane zostaną w kraju następujące spotkania ligowe: Warszawianka — Legja w Warszawie, Polonia — Lechia w Warszawie, Wisła — Warta w Krakowie i Czarni — Ruch we Lwowie.

**Najbliższe spotkania
mistrzostwo klasy A.**

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną w okręgu łódzkim następujące spotkania o mistrzostwo klasy A: Burza — Widzew, Bieg — Hakoah, Orkan — Turwści, P.T.C. — Ł.T.S.G. i K.K.S. — W.K.S.

**Mistrzostwa bokserskie
Polski zostały przesunięte**

Zapowiedziane na nadchodzącą sobotę i niedzielę zawody bokserskie o mistrzostwo Polski przesunięte zostały na późniejszy termin, a mianowicie na 17, 18 i 19 kwietnia. Zawody o mistrzostwo Polski rozegrane zostaną w cyrku warszawskim. Finał odbędzie się w dniu 19 b. m. o godz. 12-iej w południe.

„Trzykrotne Wesele”

Sztuka teatralna grana w New Yorku przez 5 i pół roku, t. j. w ciągu 66 miesięcy,

20.000.000 ludzi oglądało „Trzykrotne Wesele”, sztukę przelożoną na języki: polski, francuski, włoski, czeski, japoński, niemiecki, węgierski, bułgarski, rumuński, rosyjski, szwedzki, norweski, duński, holenderski — jednym słowem prawie na wszystkie języki.

„Trzykrotne Wesele”

w przeróbce filmowej p. t.

„TRYUMF MIŁOŚCI”

zrealizowany został przez Victora Fleminga, twórcę „Niepożądane człowieka”, w rolach głównych.

**CHARLES ROGERS
NANCY CARROL
I JEAN HERSHOLT**

najbliższy przebój Grand-Kina.



KRONIKA
KWIECIEŃ
8
ŚRODA

Dziś Dyonizego B. W.	
Jutro Marji Kleofasowej	
Wschód słońca	4.57
Zachód słońca	6.19
Wschód księżyca	1.36
Zachód księżyca	7.57
Długość dnia	13.08
Przybyło dnia	5.11

Budżet m. Łodzi
nie został zatwierdzony

Jak się dowiadujemy, ministerstwo spraw wewnętrznych nie zatwierdziło budżetu miejskiego na rok 1931-32.

Ministerstwo skreśliło cały szereg wpływów, które uznało za nierealne, oraz skreśliło i zmniejszyło szereg pozycji w dziale wydatków.

Obecnie budżet zostanie z powrotem przesłany magistratowi do poczynienia odpowiednich zmian i przedstawienia radzie miejskiej do zatwierdzenia. (b).

Ankieta wśród Łodzian
przeprowadzona będzie w październiku

Jak już donosiliśmy, prezydent magistratu zwrócił się z prośbą do urzędu wojewódzkiego w sprawie odroczenia ankiety ludności miasta Łodzi, która miała mieć miejsce w kwietniu.

Magistrat motywował swą prośbę tem, że obecnie nie posiada odpowiednich funduszy na ten cel, gdyż fest w przededniu rozpoczęcia robót publicznych, a pozatem bżura meldunkowe winny się wprawić w swe czynności, a wów czas ankieta przeprowadzona zostanie bardziej dokładnie.

Urząd wojewódzki przychylił się do prośby magistratu, wobec czego jednodniowa ankieta ludności przeprowadzona zostanie w październiku r. b. (b).

Koszty utrzymania
wzrosły o 0,12 proc.

W dniu wczorajszym, w urzędzie wojewódzkim w Łodzi, odbywała się pod przewodnictwem p. dr. Skalskiego konferencja w komisji dla ustalenia kosztów utrzymania.

Komisja stwierdziła wzrost kosztów utrzymania w miesiącu marcu w porównaniu z lutym r. b. o 0,12 proc.

Komisja stwierdziła wzrost ceny chleba, mąki, ziemniaków, masła i mleka, a natomiast spadek cen: mięsa, ryżu, jaj, kiełbasy, węgla, mydła, oraz dalszy spadek ceny pism. (f).

Obchód rocznicy
3-maja

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu z inicjatywy prezesa rady miejskiej ukonstytuuje się komitet obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja. Komitet opracuje program obchodu święta majowego, oraz wyda odezwę do ludności miasta z wezwaniem do wzięcia udziału w obchodzie uroczystym.

Rada miejska odbędzie swe uroczyste posiedzenie w połączeniu z programem wokalnno-muzycznym. (b).

OFIARA.

Dowódca Okręgu Korpusu nr. 4. Generał Małachowski zamiast życzeń świątecznych — złożył na Sierociniec zł. 15.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22

Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-jej do 7-jej, — w niedziele i święta od godz. 11-jej do 12-jej

Samobójstwo nauczyciela i literata.
Nie mogąc utrzymać swej rodziny, zastrzelił się w parku Poniałowskiego.
Wstrząsająca tragedia uczciwego inteligenta

Wczoraj około godziny siódmej wieczorem w jednej z bocznych alei parku Poniałowskiego rozległ się wystrzał rewolwerowy. Nadbiegły dozorca ujrzał ja kiegoś mężczyznę, spoczywającego na ławce z kurczowo zacisniętym w ręce rewolwerem.

Broczył on obficie krwią i był już nieprzytomny.

Wezwano pogotowie.

Lekarz stwierdził głęboką ranę postrzałową klatki piersiowej

i przewiózł desperata w groźnym stanie do szpitala św. Józefa.

Samobójcą okazał się

36-letni Władysław Gallus, nauczyciel szkoły powszechnej z Pabja-

nic, autor licznych sztuk scenicznych o charakterze ludowym, nagrodzony medalem za zasługi, położone na polu organizacji teatrów ludowych.

Gallus, mając na utrzymaniu żonę i dzieci, nie mógł ich wyżywić ze swej skromnej pensji nauczycielskiej i musiał szukać dodatkowych źródeł dochodu.

Niedawno założył on sobie sklep kolonialny w Pabjanicach.

Dobiło go to do reszty. Gallus nie miał sprytu kupieckiego i nie umiał prowadzić interesu. Wystawiając nierozważnie weksle, znalazł się po pewnym czasie w dużych trudnościach płatniczych, zwłaszcza iż

sklep nie miał spodziewanego dochodu, i dawał deficyt.

Gallus, nie mogąc zaspokoić pretensyj wierzyteli, wpadł w silną depresję. Daremnie żona starała się go pocieszyć, tłumacząc mu, że w obecnych czasach bardzo wielu kupców nie może punktualnie wywiązywać się ze swych zobowiązań płatniczych.

— Tak, — odpowiadał jej Gallus — wiem o tem, ale ja jestem innym człowiekiem. Nie mogę się pogodzić z myślą, że ludzie o mnie mówią, iż nie płacę długów.

W ostatnich dniach Gallus był ciągle napastowany przez wierzyteli i zupełnie stracił głowę.

Wczoraj rano wyszedł on z domu, nie mówiąc nikomu dokąd się udaje. Jak następnie stwierdzono,

Gallus wyjechał tramwajem do Łodzi.

Przez cały dzień włóczył się po mieście i dopiero o zmierzchu udał się do parku Poniałowskiego, gdzie targnął się na życie. Stan jego jest bardzo ciężki.

Desperat nie miał przy sobie żadnych listów. dg.

Nowa ustawa samorządowa
wprowadza szereg zmian zasadniczych.

W tygodniu bież. rada samorządowa i związek miast mają zająć się definitywnym opracowaniem projektu tak zw. małej ustawy samorządowej, która była już poprzednio przedmiotem rozpraw na zjeździe związku miast.

Jak nas informują miarodajne sfery, nowy projekt między innymi przewiduje znaczne rozszerzenie kompetencji samorządów, które dotychczas niektóre czynniki spełniały w zakresie poruczonem na skutek zleceń władz administracyjnych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie spraw bezpieczeństwa publicznego, ewidencji ludności, opieki społecznej, na wzór ustaw samorządowych miast zachodniej Europy.

Następnie projekt przewiduje znaczne przedłużenie kadencji rad i magistra-

tów, jak bowiem dotychczasowa praktyka wykazała, trzyletni okres, jest stanowczo za krótki i powoduje, że administratorzy w chwili gdy dokładnie zapoznali się z całokształtem prac, zmuszeni są ustąpić ze swych stanowisk. Zostanie również rozszerzony zakres działań prezydentów, burmistrzów, wójtów oraz sołtysów, oraz ławników gminnych, stanowiących fachowych pomocników naczelników gmin. W zakresie ordynacji wyborczej do samorządów zmieniona zostanie granica wieku wyborców do lat 24 minimum, jednocześnie prawo bierno, t. zn. piastowania mandatów radzieckich względnie magistrackich przysługiwać będzie obywatelom po 30 latach skończonych. (a).

Samobójstwo po pijanemu.
Nieprzytomna niewiasta przecięła sobie nożem arterje

W domu przy ulicy Rokicińskiej 84 rozegrał się wczoraj tragiczny wypadek.

Właściciel mieszczącego się w tym domu składu win i wódek, Oleksiewicz, urządził w swem mieszkaniu przyjęcie, na które zaprosił ściśle kółko znajomych.

Goście raczyli się dość obficie trunkami alkoholowymi, których gospodarz przygotował znaczną ilość. Najwięcej piła sama gospodyni, 30-letnia Genowefa Oleksiewiczowa.

Daremnie mąż i goście prosili ją, by nie nadużywała trunków. Genowefa obstawała przy swoim i opróżniała kieliszek za kieliszkiem.

Nieprzyzwyczajona do picia, młoda niewiasta, po pewnym czasie poczęła tracić przytomność umysłu. Opuściła wówczas całe towarzystwo i zamknęła się w oddzielnym pokoju.

Po upływie kilkunastu minut rozległy się podejrzane krzyki. Jak się okazało,

Oleksiewiczowa dostała ataku szału, chwyciła noż, leżący na stole i przecięła sobie arterje lewej ręki gdy mąż nadbiegł do pokoju, w którym się znajdowała, niewiasta wyla się w bólach na podłogę. Zaalarmowano pogotowie.

Lekarz przedewszystkiem opatrzył Oleksiewiczowej rękę, a następnie przepłukał jej żołądek, gdyż jednocześnie stwierdził zatrucie alkoholem. dg.

KLISZE 111-72
 do REKLAM GAZETOWYCH
 CENNIKÓW PROSPEKTÓW
 Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcyjnych
 RYSUNKI PROJEKTU REKLAMOWE
 WYDAWNICZE WYKONUJĄ
R. BORKENHAGEN 100
 ŁÓDŹ Piotrkowska

Krwawa walka
w rzeźni miejskiej w Łodzi

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych na terenie rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej i wynikała krwawa awantura. Przybyli do rzeźni dwaj rzeźnicy, Symcha Brenner (Wolborska 33) i Mordka Przewoźnik (Berka Joselewicza 16) posprzeczałi się ze sobą przy sprawdzaniu jakichś rachunków.

Po krótkiej wymianie zdań, obaj sięgnęli po noże.

Brener i przewoźnik, walcząc ze sobą zaciekle, zadali jeden drugiemu kilkanaście ciosów. Gdy nadbiegli pracownicy rzeźni, obaj rzeźnicy leżeli na podłodze nieprzytomni.

Wezwano do nich pogotowie, które po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło ich do szpitala. O krwawem zajściu zawiadomiono policję. -d-

Tomaszów-Mazowiecki
SYTUACJA W PRZEMYŚLE.

W przemyśle włókienniczym panuje w dalszym ciągu zastój. Tranzakcje zawierane są tutaj w bardzo małych rozmiarach i to tylko towarami tanich gatunków. Tomaszów wyrabiał dotychczas przeważnie drogie towary, ostatnio zmuszony jest zastosować się do żądań odbiorców i produkować materiały tanie. Sezon letni, zupełnie zawiódł. Stan uruchomienia fabryk w przemyśle włókienniczym pozostaje na niskim poziomie. Ostatnio pracuje za ledwie kilka fabryk i to tylko 3 do 4 dni w tygodniu. W dziedzinie wypłacalności w przemyśle nastąpiło pogorszenie, a ryzyko transakcji jest większe niż przedtem.

ZATARG Z TKACZAMI ZLIKWIDOWANY

W kilku tutejszych fabrykach trwa od dłuższego czasu zatarg z tkaczami na tle obniżenia płac tak, że doszło nawet do strejku. W dniu wczorajszym odbyła się konferencja tkaczy z przemysłowcami przy udziale inspektora pracy, w wyniku której zatarg został zlikwidowany i robotnicy przystąpili do roboty.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID“
 Nic nie może powstrzymać triumfalnego powodzenia filmu
MAROKKO
 który jest już 5 tydzień wyświetlany

Ostatnie dni!
 Dziś od godziny 12-jej do 3-jej
 ceny miejsc 75 gr., 1. — zł. i 1.25.
 od 3-jej zł. 1.50, 2 — i 2.50.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę, piątek i w sobotę trzy ostatnie dodatkowe występy znakomitej pary artystów: Stefana Jaracza i Marii Modzelewskiej w sensacyjnej sztuce amerykańskiej „Artyści”, która dzięki świetnej grze gości naszej sceny, stała się prawdziwą rewelacją Łodzi.

Ulica od 1 zł. do 1 zł. 50.

Jutro, w czwartek, ostatnie powtórzenie „Ulicy” ze Stefanem Jaraczem. Ceny najniższe od 1 zł. do 1 zł. 50.

W próbach pod reżyserją K. Tatarkiewicza sensacyjna sztuka Vicki Bauma „Ludzie w hotelu”, a pod reżyserją L. Zbuckiego bajka dla młodzieży „Wesele Lalki”.

W najbliższym czasie wystąpi w Teatrze Miejskim popularny artysta Michał Znicz.

TEATR KAMERALNY

Dziś w środę, po cenach znizowanych przemila komedia Hirschfelda „Kort, sport i miłość”. W próbach pod reżyserją K. Szuberta wesoła komedia popularnego artysty warszawskiego Marjusza Maszyńskiego „Koniec i początek”.

TEATR POPULARNY

Dziś, w środę, w czwartek i w piątek efektowna, urozmaicona śpiewami i tańcami operetka Kalmara „Piękna Holenderka”.

W najbliższym czasie premiera arcydzieła sztuki, osnutej na tle życia robotniczego w Łodzi pióra Tadeusza Warchałowskiego p. t. „Dziewczę z fabryki”. Reżyseruje St. Dębicz.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

W nadchodzącą sobotę i niedzięle Teatr Popularny w sali Geyera powtarza sztukę Lwa Tołstoja p. t. „Zmartwychwstanie”, która na poprzednich przedstawieniach cieszyła się dużym powodzeniem. W sztuce bierze udział chór mieszany pod kier. prof. G. Orłowa.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA

11.58-12.05 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05-13.15 Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15-13.25 Odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin. 13.25-15.50 Przerwa. 15.50-16.10 Odczyt z Krakowa „Sportowiec człowiek nowoczesny”, wygl. dr. Henryk Szatkowski. 16.10-16.15 Komunikat dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy). 16.15-16.45 Program dla dzieci. Tr. z W-wy 1) Kwadrans dla najmłodszych: Obrazek Ewy Zaremby p. t. „Bożeta”. S. P. Wanda Tatarkiewicz omówi listy od dzieci. 16.45-17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15-17.40 Odczyt z Katowic „Ze Śląska nad Bałtyk” — wygl. prof. Dziegielel. 17.45-18.45. Koncert popularny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego (tr. z W-wy). 18.45-19.10 Rozmaitości. 19.10-19.25 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczyt. progr. na dzień nast. 19.25-19.25 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 19.40-19.55 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy. 20.00-20.15 „Księżyc” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mpsiecki (tr. z W-wy). 20.15-20.30 — Pogadanka muzyczna z W-wy. 20.30-21.00 Transmisja z Konserwatorium warszawskiego — koncert polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. 21.00-21.30 Audycja humorystyczna ze Lwowa. 21.30-22.00 Koncert popularny w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego (tr. z W-wy). 22.00-22.15 Feljton z W-wy. 22.15-22.35 Płyty gramof. z W-wy. 22.35-24.00 Komunikaty: PAT., meteorol., polic. sport. oraz muzyka tańeczna z W-wy.

Czwartek, dn. 9 kwietnia 1931 r. 11.58-12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny, odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin. 12.15-12.35 Muzyka z płyt gramof. 12.35-14.00 Poranek z Filharmonii Warsz. lub koncert z płyt gramof. 14.00-14.20 Odczyt p. t. „Twarz kobieca w słońcu wiosennym” — wygl. p. Wanda Pomianowska (tr. z W-wy). 14.40-15.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Ignacy Krasiński” — wygl. prof. Konrad Gódrski (tr. z W-wy). 15.00-15.20 Odczyt dla maturzystów p. t. „Polska a Prusy” — wygl. prof. H. Mpsiecki (tr. z W-wy). 15.20-15.35 Przerwa. 15.35-15.50 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej z W-wy. 15.50-16.10 „Na słowiańskiej Rivierze” — wygl. W. Rogowicz (tr. z W-wy). 16.10-16.15 Komunikat dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy). 16.15-17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15-17.40 Odczyt ze Lwowa p. t. „Ludzie genialni”, wygl. prof. dr. Włodzimierz Sieradzki. 17.45-18.45 Koncert kameralny. Wykonawcy: Maria Wilkomirska (fort.), Jan Dworakowski (skrz.) i Kazimierz Wilkomirski (wiolenczela (tr. z W-wy). 18.45-19.10 Rozmaitości. 19.10-19.25 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następn. 19.25-19.30 Płyty gramof. 19.30-19.55 Komunikat Państw. Urzędu Wych. Fizycznego i Państw. Związku Sportowego. 19.40-19.55 Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 20.00-20.15 Feljton p. t. „W 24 godziny dokoła świata” — wygl. p. Berrand hr. du Plessix, radca ambasady francuskiej (tr. z W-wy). 20.15-20.30 Pogadanka o Finlandji (tr. z W-wy). 20.30-21.30 Koncert narodowościowy muzyki fińskiej. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i J. Zurawlew (fort.) 1. Sibelius: Poemat symf. „Finlandja” — odegra ork. 2. Palmę. Koncert fortepianowy — odegra p. Zurawlew — tow. ork. 3. J. Gruenfeld: Preludjum b) Sibelius: Suita „Król Christian II” — odegra ork. (tr. z W-wy). 21.30-22.15 Słuchowisko p. t. „Subokatorka” Grzymały — Siedleckiego (tr. z Warszawy. 22.15-22.35 — Solista z Katowic. 22.35-24.00 Komunikaty: PAT., meteorol., polic., sport., oraz muzyka lekka i tańeczna z W-wy.

Pełna tabela wygranych 21-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej.

Table with lottery numbers and prizes. Columns include prize amounts (e.g., 10,000, 5,000, 3,000) and corresponding winning numbers.

STAWKI

Table with lottery numbers and stakes. Columns include stake amounts and corresponding winning numbers.

Po przerwie

Table with lottery numbers and prizes after a break. Columns include prize amounts and corresponding winning numbers.

STAWKI

Table with lottery numbers and stakes after a break. Columns include stake amounts and corresponding winning numbers.

Advertisement for Arnolda Zweiga 'Spór o sierzanta Griszę' (The Dispute about Sergeant Grisz). Includes the title in large stylized font and the name 'ARNOLDA ZWEIGA'.

Z żałobnej karty.

B. p. dr. Józef Sachs

W dniu wczorajszym, o godzinie 2 po poł., gdy z pochmurnego nieba wyrzała na krótko jasne, prawdziwe wiosenne słońce, na cmentarzu izraelskim liczne rzesze kupiectwa, prezydium, dyrekcja i radcowie izby przemysłowo-handlowej i wszyscy ci, których Łódź skupia u wejścia warsztatu pracy gospodarczej żegnali śmiertelne szczątki b.p. Dra Józefa Sachsa.

Wraz ze skolem b.p. Józefa Sachsa był naszym miastu jeden z najczyniejszych obywateli, a kupiectwa — obrońca gorliwy i niezmo-dowany.

Zycie b.p. Zmarłego jest jednym pasmem wysiłków, podejmowanych w imię szczytnych haseł społecznych, w imię podniesienia tak u nas niedocenianego stanu kupiectwa do poziomu jednego z najpoważniejszych czynników naszego organizmu nie tylko gospodarczego, lecz i państwowego. To była podstawowa wytyczna pracowitego i jakże pożytecznego żywota b.p. Józefa Sachsa. Obok tej pracy, nie zapomniał b.p. dr. Sachs o swych obowiązkach obywatela i zawsze był pierwszy tam, gdzie wymagano stanowczości, energii i poczucia odpowiedzialności. Przed trzydziestu mniej więcej laty był b.p. Zmarły jednym z współzałożycieli i pierwszym prezesem Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych, w okresie, gdy okupanci nie mieczy formowali pierwszą radę miejską b. p. Józef Sachs, gorący patriota i Polak całym sercem, wszedł do samorządu komunalnego z ramienia frakcji polskiej, wreszcie, w okresie pierwszych wyborów do sejmiku, dr. Sachs był jednym z twórców komitetu faktycznego równouprawnienia żydów, głosząc z żarem i głęboką wiarą hasła zbratania się, wszyskich obywateli Polski.

W wolnej Polsce rozwinęły się zdolności organizacyjne Dra Józefa Sachsa i wykazała się jego niezmiernie energja w całej pełni. Pracuje nadal, teraz już żadnymi zakazami najeźdźców niekrępowany, nad zespoleniem kupiectwa, nad usunięciem tarć w jego łonie nad przywróceniem stanowi kupiectwu najeźdźcy mu w społeczeństwie, godności. Na tem polu wykazuje b. p. dr. Sachs niezwykłą ruchliwość: jak nikt czuły na bolączki kupiectwa naszego miasta, zabiega u władz centralnych, występuje w delegacjach i komisjach, zabiera głos na łamach kierowanego przez siebie czasopisma, jest wszędzie, orędując zawsze w dobrej sprawie. Bowiem każda sprawa, której b.p. Józef Sachs bronił — była sprawą dobrą i godziwą: szeroki jego umysł umiał zawsze z niezwykłą dokładnością wytyczyć granice, u której kończyła się sprawa o doniosłości społecznej, a zaczynała prywatną; a głęboka wiedza ekonomiczna i umiłowanie kraju niejednokrotnie kazały mu rzec się postulatów sfer gospodarczych tam, gdzie chodziło o dobro całego kraju, lub dobro państwa.

Nic dziwnego, że tego męża zaufania najszerszy rzesz kupieckich powołano na zaszczytne i odpowiedzialne stanowisko wiceprezesa izby przemysłowo-handlowej.

Niestety na tem stanowisku b. p. dr. Józef Sachs nie mógł wykazać swych wielkich możliwości twórczych; nadwątłone ciężką pracą zdrowie coraz bardziej mu nie dopisywało. Wreszcie przed czterema tygodniami zleżał, by nie powstać już więcej.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Olbrzymie tłumy odprowadziły zwłoki zasłużonego obywatela na miejsce wiecznego spoczynku. Wśród obecnych przede wszystkim było najwybitniejszych przedstawicieli naszego miasta; licznie reprezentowane były wszelkie placówki kulturalne, gospodarcze i zawodowe.

Nad grobem wygłoszono szereg podniosłych przemówień. Przemawiali: dr. Braude, następnie w imieniu łódzkiej Izby przemysłowo-handlowej wiceprezes Fiedler, inżynier Seidelmann z Warszawy, jako przedstawiciel centrali związków kupieckich w Polsce, dyr. Heymann ze Stowarzyszenia kupców w Łodzi, adwokat Piotr Kón w imieniu Stowarzyszenia techników oraz dr. Szwajg w imieniu loży „Bnei-Brith”.

Podnoszono doniesienie zasługi zmarłego.

Chorzy pracownicy umysłowi

będą leczeni w polskich zdrojowiskach na rachunek Z. U. P. U.

Już teraz można składać podania

Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie przeprowadzi w roku bieżącym akcję leczenia zdrowego dla pracowników w zakładzie ubezpieczonych, których stan zdrowia przedstawia się o tyle niepomyślnie, że grozi im utrata zdolności do pracy.

Leczenie zdrojowe będzie więc miało charakter zapobiegawczy, a pracownicy umysłowi, którym zagraża niebezpieczna choroba — będą mogli uniknąć jej dzięki przeprowadzonej w naszych zdrojach kuracji.

Leczenie to dokonane będzie w ramach, zakreślonych budżetem. W pierwszym rzędzie leczeni będą ci, którym zagrażają choroby dróg oddechowych, zwłaszcza gruźlica.

a następnie — choroby stawowe, zła przemiana materji oraz cierpienia psychiczno-nerwowe.

Ubezpieczeni w zakładzie pracowników państwowi leczyć się będą w Zakopanem, Truskawcu, Jarémczu,

Szczawnicy, Żeglestawie, Busku i Nałęczowie.

Część kosztów pobytu i leczenia w tych zdrojowiskach pokrywać będą sami ubezpieczeni, przytem stawki kosztów dziennych będą różne, zależnie od skali zarobkowej.

Dzięki temu pracownicy, zarabiający mniej, płacić będą stawki minimalne. — Pracownicy, zarabiający od 60 do 300 zł. miesięcznie, płacić będą

tylko 1,20 dziennie.

Zarabiający od 300 do 560 zł. — 3 zł. dziennie. Od 560 do 720 zł. — 6 zł. dziennie, a zarabiający powyżej 720 złotych — 9 zł. dziennie.

Tak skonstruowana skala stawek, jako częściowy zwrot kosztów utrzymania w zdrojowiskach, odpowiada współczesnym postulatom demokratycznym i pozwoli nawet najmniej zarabiającym pracownikom umysłowym na przeprowadzenie niezbędnej kuracji.

Godzi się nadmienić, że w innych mie-

siącach poza czerwcem lincem i sierpniem — kurujący się pracownicy płacić będą

tylko połowę w każdej kategorii wymienionych kosztów.

W pozostałych zdrojowiskach naszych poza wyszczególnionymi — pracownicy umysłowi płacić będą niezależnie od miesząca kwoty od gr. 80 do 6 zł. dziennie.

Koszty podróży ubezpieczeni pokrywają sami, z wyjątkiem wypadków wyjątkowych, kiedy

Zakład przyznawać będzie indywidualne ulgi.

Ubezpieczeni, pragnący leczyć się w zdrojowiskach za pośrednictwem zakładu, muszą składać podania co najmniej na 2 miesiące przed rozpoczęciem kuracji.

Podania składać trzeba do odpowiednich Kas Chorych, gdzie również otrzytać można odpowiednie wskazówki i bliższe informacje.

Łódź w świetle raportów policyjnych

Chojny — dzielnicą krwawych awantur, Bałuty — samobójców, a śródmieście — oszustw i kradzieży,

Statystyki wypadków kryminalnych, sporządzane przez organa policyjne i pogotowie ratunkowe, wykazują, iż każda niemal dzielnica naszego miasta posiada jakąś „zbrodniczą specjalność” i zaznacza swe istnienie stale powtarzającymi się wypadkami, pewnej, określonej kategorii.

Przed wojną, a zresztą bodaj że jeszcze i w latach ostatnich

najgroźniejszą dzielnicą były Bałuty. Gdy zmierzch zapadał ciemne, wąskie uliczki bałuckie poczynały się roić od apaszów, nie rozstających się nigdy z „majchrem”.

Policyja często nie mogła wprost podjąć swym obowiązkiem. Zdarzało się, iż w ciągu jednej nocy otrzymywała kilkadziesiąt meldunków o krwawych porachunkach nożowych pomiędzy bałuckiarzami i napadach na bezbronnych przechodniów.

Obecnie krwawe rozprawy bałuckie należą już do przeszłości. Bałuty unikają „roboty na mokro”.

Latarnie uliczne wypłoszyły męty z najodleglejszych od śródmieścia uliczek i zmusiły ich do szukania kryjówek w innych dzielnicach miasta.

Bałuty stały się teraz dzielnicą samobójców. W dzielnicy tej zamieszkuje największa ilość bezrobotnych. Każdego dnia kilku z nędzarzy, nie widząc wyjścia z rozpaczliwej sytuacji

sięga po truciznę lub brzytwę.

W innych dzielnicach miasta oczywiście samobójstwa są również dość częstym zjawiskiem, najwięcej ich jednak notują na Bałutach.

Najbardziej krwawą dzielnicą stały się obecnie Chojny, które dawniej były dość spokojne.

Od pewnego czasu dzień w dzień niemal policja otrzymuje meldunki o bójkach nożowych po pijanemu, wynikłych pomiędzy mieszkańcami tej dzielnicy, krwawych scenach zazdrości, awanturach ulicznych i t. d. Tradycja Bałut odżyła na Chojnach.

Najwięcej napadów na przechodniów, dokonywanych przez szurnowiny podmiejskie, notują obecnie władze

na Widzewie.

W dzielnicy tej wystawiono obecnie silne posterunki, które czuwają nad bezpieczeństwem publicznym.

Pozostałe przedmieścia, jak Koziny, Karolew i Mania, zamieszkiwane wy-

łącznie przez ludność robotniczą, naogół są spokojne. Policja dość rzadko otrzymuje meldunki o napadach, lub rozprawach nożowych w tych dzielnicach.

Co się tyczy śródmieścia, to w kronikach policyjnych odznaczyło się ono

dużą ilością oszustw, kradzieży i awantur, wywoływanych przez córy Koryntu. Dziewczyny uliczne, które zamieszkują przeważnie w odleglejszych dzielnicach miasta, późnym wieczorem przenoszą się do śródmieścia, gdzie natrętnie zaczepiają przechodniów i po pijanemu wywołują awantury.

Tyle o specyficznym charakterze poszczególnych dzielnic naszego miasta.

Łódź naogół nie należy do miast, odznaczających się wzmogoną przestępczością. Szereg większych miast polskich, jak Lwów, Poznań i Bydgoszcz, notują stale znacznie większą ilość przestępstw.

Pabjanice.

Z KASY CHORYCH.

Powiatowa Kasa Chorych w Pabjanicach w ciągłym dążeniu do udoskonalenia lecznictwa kasowego w najbliższych dniach przenosi swe biura do wynajętego dużego lokalu w centrum miasta w domu p. Lorca przy ul. Zamkowej 28.

Dzięki temu, że biura opuszczą gmach szpitalny, w którym obecnie się znajdują, będzie można gmach ten zamienić całkowicie na ambulatorjum. W rozszerzonym ambulatorjum zostanie powiększona ilość gabinetów przyjęć dla lekarzy, przytem każdy gabinet otrzyma własną poczekalnię, co pozwoli uniknąć tłoku, jaki zawsze panował w poczekalniach. Projektowane jest również urządzenie rozbieralni, gdzie sanitariuszki będą mierzyły gorączkę, a chorzy będą mogli przez rozbieranie przygotować się do natychmiastowego badania przez lekarza. Dotychczas bowiem rozbieranie się wobec lekarza, jak i ubieranie, zabierało zbyt wiele czasu. Nowy system w wysokiej mierze usprawni badania lekarzkie.

CZARNA KAWA AKADEMIKÓW.

W sobotę dnia 11 kwietnia r.b. w sali Domu Ludowego przy ul. Żeromskiego odbędzie się tradycyjna Czarna Kawa Akademików Pabjaniczjan. Impreza ta ściera corocznie całą pabjanicką elitę towarzyską.

SAMOBÓJSTWO.

Onegdaj w nocy w folwarku Bechlice pod Pabjanicami robotnica tegoż folwarku Józefa Nowak lat 48 popełniła samobójstwo przez powieszenie się w obońce. Powodem samobójstwa była niezgoda w pożyciu małżeńskim i stąd wzięły rozstrój nerwowy.

Krwawa zbrodnia na Chojnach

Robotnica z siekierą rzuciła się na męża

Ubiegłej nocy, około godziny trzeciej, władzom policyjnym doniesiono o krwawej zbrodni na Chojnach, w domu przy ulicy Łącznej 51. W kamienicy tej zamieszkiwał 38-letni Franciszek Łyszkowski wraz ze swą żoną, 43-letnią Józefą i 20-letnim pasierbem, Zenonem Łyszkowskim. Przed rokiem stracił pracę, że na zaś jego w dalszym ciągu była zatrudniona w fabryce Haeblera.

Ostatnio Łyszkowska czyniła mężowi wyrzuty, że włóczy się po nocach po knajpach i nawet się nie stara o zajęcie. Wczoraj Łyszkowski zjawił się w domu dopiero o trzeciej po północy.

Małżonka zbudziła się ze snu i chwyciła siekierę

leżącą na podłodze.

— Dość tego! — krzyknęła — Ty bę-

dziesz hulał po nocach, a ja pracowałam w fabryce?

Łyszkowski nawet nie zdążył odpowiedzieć, ani się obronić. Otrzymał cios w głowę siekierą i zwałił się z nóg.

Gdy usiłował się podnieść z ziemi, zeskoczył z łóżka jego pasierb i ugodził go

nożem w pierś.

Łyszkowski stracił przytomność.

W parę minut później nadbiegli sąsiedzi. Widząc Łyszkowskiego, leżącego w kałuży krwi, udali się przedewszystkiem do najbliższego telefonu i zaalarmowali pogotowie.

Lekarz stwierdził, iż Łyszkowski doznał ciężkich uszkodzeń cjelesnych i udzielił mu pomocy lekarskiej.

Żoną jego i pasierbem zajęła się policja.

ly polskiej. Jako jeden z pierwszych wprowadził księgowość polską do przedsięwzięcia łódzkiego.

Docześnie szczątki b. p. dr. Sachsa spoczęły w grobach rodzinnych. Grób tonał w powodzi kwiecica i wleńców, ofiarowanych przez liczne instytucje, stowarzyszenia i olbrzymie rzesze przyjaciół.

Nowe tezy o podatku dochodowym. Giełda pieniężna.

W ostatnich czasach ministerstwo skarbu wydało w szeregu okólników kilka zasad interpretacyjnych dotyczących doniosłych kwestji z zakresu podatku dochodowego.

Na pierwszy plan wysuwa się kwestja SPISYWANIA NA STRATY NALEŻNOŚCI NIEŚCIĄGALNYCH WZGLĘDNIE WĄTPLIWYCH. Od szeregu lat na tem miejscu podnosiliśmy bezzasadność dotychczasowej praktyki skarbowej w tej dziedzinie, której nie można było inaczej określić jak *sui generis* opodatkowaniem strat. W ostatnim czasie walka prowadzona przez czynniki gospodarcze uzyskała tem lepsze szanse, że orzecznictwo NTA wypowiedziało się po linii jej postulatów. Obecnie ministerstwo skarbu zdecydowało się narzucić na uwzględnienie tych słusznych postulatów. Interpretacja ministerjalna jest wystarczająco liberalna. Według niej przy spisaniu na straty z powodu nieściągalności lub wątpliwości płatniczej należy uznać słuszność spisania nie tylko wtedy, jeżeli przedłożone zostały dowody stwierdzające upadłość lub skuteczność procesu, ugodę regulacyjną i t. d., ale i wtedy, jeżeli płatnik uprawdopodobni, że w chwili spisania na straty wierzytelność była nieściągalna. Ocena nieściągalności opierać się musi na INDYWIDUALNYCH OCENACH danego wypadku. Ministerstwo wyraźnie podkreśliło, że nieściągalność wierzytelności należy oceniać tylko na zasadzie warunków tego okresu, w którym spisanie nastąpiło, wobec czego fakt, że wierzytelność potem wpłynęła w całości nie ma wpływu na trafność spisania. Zwracamy raz jeszcze uwagę, że wg. poglądu ministerstwa „dowód” ścisły nieściągalności jest zbędny, wystarczy jej „UPRAWDOPodobnienie”; uważamy więc, że w tym celu szereg protestów jest zupełnie wystarczający.

Drugą kwestją wyjaśnioną w ostatnim czasie przez ministerstwo jest kwestja ODLICZANIA WYDATKÓW ZWIĄZANYCH Z UBIEGŁEMI LATAMI OPERACYJNEMI.

W myśl ustawy opodatkowaniu ulega przychód całoroczny po potrąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tego przychodu w danym roku gospodarczym. Na tem tle powstały stałe zatargi płatników z władzą skarbową, która trzymając się gramatycznego brzmienia dopuszczała jedynie odliczeń wydatków najściślej z danym rokiem związanych. Kwestja dotyczyła zwłaszcza wszelkiego rodzaju bonifikat, rabatów podatków, świadczeń społecznych, słowem należności, których wysokość istotna ujawniała się częstokroć bez winy płatnika dopiero w następnym roku operacyjnym po rozrachunku z klientem, uprawomocnieniu się danego podatku i t. d. Ministerstwo, zgodnie z logiką życia, zaleciło uznawać także wydatki za wydatki tego roku, w którym one istotnie uskutecznione zostały. Oczywiście jest tu możliwość pewnych nadużyć, polegająca na równomierniejszym rozłożeniu wydatków na parę lat dla wyzyskania niższej stawki skali progresywnej; oczywiście płatnik, który, jak okoliczności stwierdzają, działa in fraudem ustawy, nie będzie korzystał z dobrodziejstwa nowej zasady interpretacyjnej.

Przechodzimy do KWESTJI UPOSAŻENIA OSÓB WYŻSZEJ ADMINISTRACJI OSÓB PRAWNYCH SPÓŁEK AKCYJNYCH, SP. Z OGR. ODP. Jak wiadomo w myśl art. 21 ust. 3 u-
posażenia tych osób ulegają potrąceniu z zysku bilansowego tylko w pewnej wysokości. Ministerstwo skarbu chce w drodze interpretacji zwać jeszcze dopuszczalność tych potrąceń. Ministerstwo mianowicie uważa, że wynagro-

**Nieście pomoc
najbiedniejszym**

zenie osób wchodzących w skład zarządu, rad nadzorczych, komisji i t. p. jednak nie spełniających żadnych konkretnych czynności w związku z zarządzaniem przedsiębiorstwem podlega doliczaniu do dochodu, ponieważ nie jest kosztem „osiągnięcia, zachowania, zabezpieczenia” przychodu. Uważamy, iż ta interpretacja nie jest oparta na ustawie; ocena skarbowa czynności danej osoby w spółce jest czynnikiem zupełnie dowolnym i nie może być miarodajna przy opodatkowaniu.

Niedawno omawialiśmy doniosły wyrok NTA w sprawie SZACOWANIA REMANENTÓW TOWAROWYCH, SUROWCOWYCH I T. D. I T. D. dla wymiaru podatku dochodowego. Jak wskazyaliśmy NTA wypowiedział się w sensie przychylnym dla stanowiska czynników gospodarczych, które dążą do tego, aby w szacunku remanentowym mogły się wyrazić straty cen w obecnej dekonjunkturze. W myśl wyjaśnień ministerstwa skarbu należy uzgodnić tę praktykę z orzecznictwem NTA. W szczególności dla naszej dziedziny, która jak wiadomo w swym kodeksie nie posiada żadnych ogólnych przepisów o szacowaniu remanentów obowiązującej zwyczaj kupiecki. Ministerstwo skarbu wyjaśniło przy okazji, że w myśl tego zwyczaju remanenty towaru, surowca, półfabrykatu należy szacować wg. ko-

sztych własnych, a jeżeli te są wyższe od aktualnej ceny rynkowej to wg. cen rynkowych. Znamienny jest liberalizm nowej zasady wypowiedzianej przez min. skarbu, które wyszło poza orzeczenie NTA; mianowicie jeżeli płatnik stale przez kilka lat trzyma się pewnej określonej metody szacowania (nie widać więc doraźnej złośliwości) należy aprobować tę metodę, chociażby za podstawę brała ceny nawet niższe, niż koszt własny i cenę rynkowa.

Z mniej doniosłych, ale również często w praktyce spotykanych zagadnień ministerstwo zajęło się dwiema kwestjami. Tak mianowicie uznano, że potracalne są odsetki od pożyczek, bez względu na jaki cel długi zostały zaciągnięte to samo dotyczy ubocznych kosztów jak opłaty manipulacyjne, prowizje i t. d. i t. d.; również ministerstwo skarbu opowiedziało się za potracalnością opłat pracodawcy za pracowników opłat socjalnych, uznając, że jest to nic innego jak forma podwyższenia wynagrodzenia pracownika.

Jak widzimy, ostatnie zasady interpretacyjne z jednym tylko wyjątkiem są dla płatników bardzo pomysłowe. Jak zwykle jednak dla płatnika praktycznie rozstrzygającym będzie, czy zasady nowe i ich duch znajdują zrozumienie u organów wymiarowych.

Dr. A. Z.

Sprzedż udziałów spółki wbrew uchwale walnego zebrania jest nieważna.

W dniu 25 marca r. ub. sąd handlowy rozpoznawał dość ciekawą sprawę o nieważności sprzedaży udziałów.

W skardze powodowej, którą wniósł adw. Adam Słomiński, jako pełnomocnik Stefana Westerskiego, Salomona Wel-Szlamy Lidzbarskiego, Kwirama Juljusza, Kwirama Witolda, Kazimierza Derwskiego, Henryka Bronitowskiego i Wolfa Jelinowicza przeciwko pozwanym Sp. p. f. „Pabjanickie Młyny Parowe i Łuszczarnia „Spójnia” Sp. z ogr. odp., Wilmelmowi Niemanowi, Ryszardowi Kanenbergowi, Chilowi — Majerowi Joskowiczowi i Stanisławowi Skupińskiemu wyjaśnia on, iż strony, z wyjątkiem Skupińskiego, są współwłaścicielami pozwanej spółki. Z mocy par. 13 umowy spółki, do ustąpienia udziału wymagana jest zgoda wszystkich trzech zarządców spółki, poezatem uchwałą walnego zgromadzenia z 8 maja 1930 roku zobowiązano zarząd do nieprzedsiębrania żadnych czynności bez zgody współnika Lidzbarskiego.

Pozwany Skupiński wezwaniem notarialnym z 16 czerwca 1930 r. został przez Lidzbarskiego o tem powiadomiony, tem niemniej nabył aktem notariusza Kasperkiewicza od pozwanego Wilhelma Niemana, siedem udziałów spółki za zezwoleniem ówczesnych zarządców Kanenberga, Joskowicza i swoim własnym.

Powodowie wnoszą o uznanie zbycia siedmiu udziałów spółki p. f. „Spójnia” za nieważne.

Pozwani prosili o oddalenie powództwa, broniąc się tem, iż akt kupna — sprzedaż pomienionych siedmiu udziałów

odpowiadał wymogom par. 13 umowy statutu i ograniczenie uprawnień zarządu spółki nie zostało ujawnione w rejestrze handlowym oraz powoływały się, że inni współwłaściciele w ten sam sposób zbyli część swych udziałów.

Sąd, zważywszy, że w stosunku do zarządców, jako pełnomocników ogółu spółników uchwała walnego zgromadzenia, nakazująca zarządcom nieprzedsiębranie żadnych czynności bez porozumienia się z Lidzbarskim, jest bezwarunkowo wiążąca i stanowi ograniczenie ich uprawnień, natomiast, jako nieujawniona w rejestrze handlowym, w stosunku do osób trzecich ma znaczenie o tyle, o ile oni o tem skądinąd wiedzieli. W tym wypadku Skupiński wezwaniem notarialnym został uprzedzony, że wszelkie akty kupna — sprzedaży udziałów wymagają zgody Lidzbarskiego, zaskarżony za tem akt jest nieważny, zarówno w stosunku do współników, jak i do nabywców. Powoływana przez pozwanych okoliczność, że i inni w ten sposób udziały swe zbywali jest dla niniejszego sporu wogóle bez znaczenia, postanowił: uznać zbycie siedmiu udziałów spółki p. f. „Pabjanickie Młyny Parowe i Łuszczarnia „Spójnia” Sp. z ogr. odp., dokonane w dniu 7 stycznia 1931 r., aktem nr. 18 przed notariuszem Kasperkiewiczem w Pabjanicach działy, za nieważne i zasądzić od firmy „Spójnia” Sp. z ogr. odp. i jej współwłaścicieli na rzecz powodów 883 zł. 25 gr. kosztów sądowych i wynagrodzenie za prowadzenie sprawy.

Przemysł włókienniczy w Anglii nie cieszy się zaufaniem kapitału

O wielkim braku zaufania, jaki panuje obecnie w Anglii do przemysłu włókienniczego, a w szczególności do handlu zamorskiego Anglii w tej branży, świadczyć może fakt, że emisja 2 milionów funtów 6,5 proc. obligacji Lancashire Cotton Corp. została pokryta tylko w 4 procentach. Niepowodzenie to jest tem więcej symptomatyczne, że obligacje opiewały na 6 lat, zaś procenty na

5 lat gwarantowane były przez wielkie towarzystwo ubezpieczeń Sun Insurance Office Ltd.

Dodać wreszcie należy, iż obligacje te były pierwszymi papierami jakie starał się ulokować Banc of Industrial Development, instytucja niedawno utworzona przy współdziałaniu pierwszorzędnymi banków angielskich z Banc of England na czele.

Warszawa, 7 kwietnia.

Dzisiejsze zebranie giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie upłynęło pod znakiem nader niejednorodnej tendencji dla dewiz i zupełnie nikłym zapotrzebowaniem. Dolar gotówkowy notowano po kursie 8 91 i pół; przekaz telegraficzny na New York 8.925. Kursy dewiz notowano: Belgja — 124.08, Holandja — 357.75, Londyn 43.35 i 3/4, New York — 8.917, Paryż 34.91, Praga 26.43 i 1/4, Sztokholm — 238.91, Szwajcaria — 171.68, Italja — 46.73. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin notowano po 212.46, dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych osiągał 8.92, rubel złoty — 4.72 i pół, rubel srebrny — 1.50, bilon — 0.70, czerwonec — 4.65 przy wybitnie słabym usposobieniu i braku zainteresowania.

AKCJE. Na rynku akcyjnym panowało usposobienie mocniejsze, ale obroty były bardzo małe i zanotowano niewielkie gatunki papierów w obrocie. Notowano: Bank Polski — 137.75, Bank Zachodni — 60, Cukier — 29, Modrzejów — 7, Starachowice — 12.15—12.25.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowych papierów procentowych sytuacja pozostała prawie bez zmian, a słaba tendencja panowała jedynie dla pożyczki inwestycyjnej. Papiery prywatne cieszyły się usposobieniem dość mocnym przy stosunkowo znacznym zapotrzebowaniu i niewielkiej podaży. Notowano: 3 proc. pożycz. budowlana — 45, 4 proc. inwest. serjowa — 91, zwykła — 88, 5 proc. konwers. — 49.25, 6 proc. dolarowa — 72.50, 7 proc. stabil. — 83.50, 10 proc. kolejowa — 104.25, 8 proc. Przem. Polskiego — 83, 7 proc. ziemskie dolarowe — 76.50, 4 i pół proc. ziemskie 52.50—52.40, 4 i pół proc. m. Warszawy — 54, 5 proc. m. Warszawy 58.75—59, 8 proc. m. Warszawy — 74.75, 74.25, 8 proc. m. Lublina — 64.50, 10 proc. m. Lublina — 78.50, 8 proc. m. Piotrkowa — 74.25, 10 proc. m. Siedlec 72.25 — 75.50.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 7 kwietnia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy tendencji bez zmian. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 24.50—25, pszenica 30—21, owies jednolity 26.50—28, owies zbierany 24—25, jęczmień na kaszę 24.50—25.50, jęczmień browarny 26—27, mąka pszenna luksusowa 55—65, mąka pszena 4/0 48—55, mąka żytnia 37—39, otręby pszenne 19—20, otręby pszenne średnie 18—19, otręby żytnie 17.50—18, kuchy Inlane 32—38, kuchy rzepakowe 20—21, groch polny jadalny 27—30, groch „Victoria” 32—35, koniczyna czerwona bez kamionki o czystości do 97 proc. 300—380, koniczyna biała bez kamionki o czystości do 97 proc. 350—450, wyka siewna 40—43, seradela 93—97, peluszkasiewna 43—45, łubin niebieski 23—25, łubin żółty siewny 38—42.

Upadłości w Warszawie

Jak się dowiadujemy, w okresie przedświątecznym znów wzrosły w Warszawie niewypłacalności firm.

Przed sądem okręgowym w Warszawie uzyskało wiele firm nadzory sądowe oraz ogłoszono kilka upadłości.

Z pośród nich uzyskały odroczenie wypłat na trzy miesiące Sp. Akc. Fabryka WYROBÓW Metalowych I. M. Proszowier i S-ka, Warszawski Bank Spółdzielczy z ograniczoną odpowiedzialnością, Sp. Akc. Polska Składnica Pomocy Szkolnych oraz Fabryka Obuwia „Kolmbus” — Fiszal Zanberg.

Nadto firma „Lachowski i Rubinstein”, której przed trzema miesiącami udzielono odroczenia wypłat, uzyskała zgodę sądu na otwarcie postępowania układowego z wierzycielami.

Z ogłoszonych upadłości wymienić należy upadłość zmarłego Franciszka Biłskiego, handlującego pod firmą „Cukiernia Pospieszna”, gdzie pierwsze zebranie wierzycieli wyznaczone zostało na 15 kwietnia r. b. oraz upadłość Szmula Sagalowicza (Żelazna Nr. 80).

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY
CASINO

Największy polski film dźwiękowo-mówiony p. t.

„Serce na ulicy”

W rolach głównych:

**Nora Ney, Zbyszko Sawan,
Kaz. Junosza-Siępowski**

akcja dzieje się współcześnie

Wytwórnia: „Leofilm” — Warszawa. — Realizacja: J. Gardan.
Słowa: Konrad Tom. Muzyka: S. Kulaszek.

NADPROGRAM: AKTUALNOŚCI KRAJOWE.

Dziś i jutro początek o godzinie 12-iej, od g.
12-3-iej ceny miejsc 75 gr. i 1 zł.

Dźwiękowe



Wielki świąteczny program!

Dziś początek o godz. 12-iej.

Iwan Petrowicz

w rewelacyjnym filmie dźwiękowym p. t.

„Król Paryża”

Dramat osnuty na tle powieści Jerzego Olnel'a

W rolach głównych

Iwan Petrowicz koncertuje na skrzypcach solo, **Gabriel Gabrio, Mary Glory, Suzanna Bianchelli** oraz Primadonna Opery Warszawskiej **Helena Lipowska** śpiewająca w tym obrazie pieśni polskie

CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓLCIOWE
CHOROBY PRZEMIANY MATERII LECZA ZIOŁA

**CHOLEKINAZA
H NIEMOJEWSKIEGO**

OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH:

początkowe: Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Pobołowania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony Odbijanie gazami. Gorączka i nieśmiałość w ustach Wzdęcie i burczenie w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy — Podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu — i sięga aż do łopatk Wzdęcie brzucha rozszadanie żeber, parcie na karkę stołcową Niekiedy wymioty żółcia, zimne poty, żółtaczka. — Blizsze szczegóły kuracji w broszurze Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO. Do nabycia w Laboratorium fizj.-chemicznym „CHOLEKINAZA”, Warszawa, ul. Nowy Świat Nr. 5 tel. 504-96 (na prowincję wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych.
Cena pudełka zł. 2.60.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Robert Lieske” farbiarnia i wykończalnia, na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sadu z dnia 24 marca 1931 r. został wyznaczony nowy miesięczny ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 30 maja 1931 r. o godz. 12-iej w południe w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, Wydział Handlowy.

Wierzyciele, którzy do terminu tego nie zgłoszą swych pretensyj ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy
Leonard Szymankiewicz.

Zwózki

wagonowo — półwagonowo
w mieście i poza miasto
AUTO-TRANSPORT

11-go Listopada 112, tel. 184-70

Komunikacja autobusowa

Łódź — Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232. Dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

ODCISKI
usuwane
RADYKALNIE
plynu wyrobku
Laboratorium Chem. farm.
ST. HAMBURGA
ŁÓDŹ, GŁÓWNA 50

Dziś i dni następnych.



Dziś i dni następnych.

Niebywały program świąteczny. — Najpotężniejsze dźwiękowe arcydzieło filmowe.

„Koniec świata”

Gigantyczna wizja przyszłości reżyserji **Abła Gance'a.**

Dziś i jutro od g. 12—3-iej ceny miejsc 50 gr. i 1 zł.

Jubileuszowe karty premjowe ważne bez ograniczenia.

„POKUSA”



Prenumerata „Republiki”

jest na tańsza!

Największy i najlepiej redagowany poranny dziennik w Łodzi — „REPUBLIKA” — kosztuje w sprzedaży ulicznej 15 groszy za egzemplarz, a w prenumeracie miesięcznej zł. 4.— (z odnośzeniem do domu zł. 4.40) wraz ze wszystkimi dodatkami i numerami niedzielnymi.

„REPUBLIKA” jest najtańszym dziennikiem porannym w Łodzi i najbardziej rozpowszechnionym. — „REPUBLIKA” ma najlepsze informacje krajowe i zagraniczne.

ROWERY AUTOMOTO, CHRISTOPHE, CAMELIA i ŁUCZNIK poleca tanio i dogodnie
H. DRUTOWSKI, Kilińskiego 78
TEL. 180-59.

Doktor
Klinger

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

DOKTOR
H. Wołkowyski
przeprawił **CEGIELNIA Nr. 36**
się na ul. telefon 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9-1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR. MED.
N. ROZEN

STOMATOLOG
choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.
Andrzeja 7. Tel. 216-57.
Godz. przyj. od 3—7.

Dr. med.
IGNACY MARGOLIS
okulista
mieszka Al. Kościuszki 9, telef. obecnie 165-17.
przyjmuje od 1—2 i od 5—7

MEBLE LAKIEROWANE
nowoczesne
Pokój sypialny . . . 650 zł.
„panieński” . . . 340 zł.
Urządzenia kuchni . . . 195 zł.
Korytarz . . . 119 zł.
Wielki wybór urządzeń kuchennych
Wytwórnia B-CI KOERPEL,
Piotrkowska 114, w podwórzu

**Technik
Przedzalniki**

wolny od wojska, w wieku lat 24, właściciel polskim, niemieckim i francuskim językiem, dobry rysownik techniczny, absolwent „Wyższej Szkoły Przedzalnictwa w Mulluzie” z praktyką, (ostatnio jako asystent kierownika jednej z największych przedzalnii) poszukuje przy skromnych wymaganiach odpowiedniego zajęcia. Oferty pod „Technik” do admin. „Republiki”

Dr. med.
S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczołnowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKI.
Weksele Fwangelicka 2. Telefon 29-45. Przyjmuje od 5—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

CZWARTEK, dnia 23-go kwietnia 1931 roku o godz 8.30 wiecz.

15-ty KONCERT MISTRZOWSKI (Ostatni koncert w sezonie bieżącym)

Erika MORINI

Fenomenalna skrzypczaka.

PROGRAM:

- 1. PUGNANI: Preludjum i Allegro
2. PAGANINI: Koncert skrzypcowy D-dur
3. COUPERIN: La Precieuse
4. BRAHMS: Wale
5. WIENIAWSKI: Valse caprice
6. PAUL JUON: Kolysanka
7. SARASATE: Romance andalouse
8. SARASATE: „Carmen“ Phantasie.

Bilety wcześniej nabywać można w Kasie Filharmonji.

RADA Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc.

Zawiadania pp. Akcjonariuszów, że w dniu 30 kwietnia 1931 roku o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Banku w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 5

IX Zwyczajne Walne Zgromadzenie AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1930 oraz protokołu Komisji Rewizyjnej;
2. Zatwierdzenie podziału zysków;
3. Zatwierdzenie budżetu wydatków na rok 1931;
4. Zmiana punktu 6 paragrafu 7 oraz paragrafu 14 Statutu Banku (ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 133 z dnia 15/6 1926 r.);
5. Wybory do Rady;
6. Wybór Komisji Rewizyjnej;
7. Wolne wnioski.

Stosownie do § 19 Statutu Banku, akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje, wzgl. świadectwa tymczasowe, bądź też kwity depozytowe lub zastawowe instytucji kredytowych najpóźniej w dniu 23 kwietnia 1931 r. w Instytucji Centralnej w Łodzi lub w Oddziałach Banku w Warszawie i Lwowie. Narówni z akcjami przyjmuje się również i dowody depozytowe lub zastawowe banków: The Jewish Colonial Trust Ltd., London, oraz Lloyds Bank Ltd. London.

DRZEWKA i Nasiona

gwarantowane w dużym wyborze po cenach znizowanych. Owocowe, jagodowe, parkowe, iglaste, róże, tuje, dalia, meczyk, kwiaty zimotrwałe dole. a Zakład Ogrodniczy Leon Kofczkowski ojciec, Przędzalniana 86, tramwaj № 3, tel. 115-02

Tel. 105-39 Nie ma już sprzętów nieużytecznych, gdyż Tel. 105-39.

POLMEB

przeprowadza reperacje i odświeżenia wchodzące w zakres mebli, urządzenia biurowe, bankowe oraz przepolerowanie fortepianów i pianin. Więcej nie zwleka! i dzw. n. 105-39.

Łódź, Piotrkowska 81, tel. 105-39

Uwaga: „POLMEB“ służy również rada przy sprzedaży lub kupnie mebli, oraz przeprowadza takowe.

Anna Rydel, Łódź, Cegielniana 15 SZKOŁA KOSMETYCZNA, tel. 169-92. — Zatwierdzona przez Władze Państwowe, dając prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8.

Dr. med. Łagunowski specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83. Przymiuję od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-ei. Oddzielna poczekalnia dla pań. Lampa kwarcowa

Dr. med. Niewiażski powrócił specjalista chorób skórnych i moczopłciowych ul. Anarzeja 5 Tel. 159-10. Przymiuję od 8-11, od 5-9, w piątek i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. Z. Dąbner UROLOG Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych. Piotrkowska 2 (daw. Olgińska) tel. 148-55. Godziny przyjęć od 8-10 i od 6-9.

Dr. ZYGMUNT RAKOWSKI 11-go listopada 9 Powrócił.

Dr. med. SOMMER ul. 6-go Sierpnia 1 telefon 220-26. Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece. Przym. od 9 do 12 i od 5 do 9 w. W niedzielę i święta od 10-12. Odzież na poczekalni dla pań, lampa kwarcowa.

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA Piotrkowska 51 tel. 121-23 Godziny przyjęć od 4-7 wieczór

Dr. med. Hältrecht Chor. skórne, weneryczne Piotrkowska 10 Przymiuję 8-10 rano, od 12-2 popoł. i od 6-9 wiecz. W niedzielę i święta od 9-1, Ordynuje w lecznicy Cegielniana 26, codz. od 2-3 pop.

PLUSKWI MOGIL... w samem centrum — malowniczo położony. Kompletny komfort, pokoje wszystkie z balkonami. Elita towarzysztwa łódzkiego. Wykwintna i obfita kuchnia. Ceny na sezon pierwszy znacznie zniżone. Na żądanie prospekt wysyła właściciel HENRYK MUENZ, Telefon 34.

Dr. med. Lombard. — Licytacja. Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości Oddział w Łodzi, ul. Zachodnia Nr. 31 zawiadamia, że dn. 20, 21, 22, 23 kwietnia 1931 r. i dni następnych sprzedawane będą przez licytację zastawy nieprolongowane we właściwym czasie. Procenty należy wpłacać przed dn. 17 kwietnia 1931, gdyż po tym terminie zastawcy dopłaca kosztą probierni państwowej za cechowanie prób i za ogłoszenia. Wykaz Nr. Nr. zastawów, podlegających sprzedaży, ogłoszony będzie w „Kurjerze Łódzkim“ i wywieszony w biurze, ul. Zachodnia Nr. 31.

BACZNOŚCI! Bywalcy „Dobrego Wieczoru“ Dnia 5 b. m. na przedostatnim przedstawieniu zaginal portfel, zawierający weksle i protesty oraz fotografie, nie mające dla znalazcy wartości. Zastrzeżenia prawne zrobione. Łask. znalazca zechce się zgłosić za wynagrodzeniem: Moniuszki 3, m. 3, Wiaderny.

LOKAL fabryczny 3 sale, światło z dwóch stron z mieszkaniami DO WYNAJĘCIA. Wiadomość tel. 158-80 i 144-25.

Podziękowanie. Panu D-wi Kaufmanowi za wczesne rozpoznanie choroby basedowej i skierowanie mnie na operację, którą przeprowadził z wynikiem pomyślnym p. profesor Tomaszewicz w szpitalu okr. kasy chorych (Dzięki operacji zostałam uleczona). Jak również D-wi Maczewskiemu za staranną opiekę lekarską, składa ogólne podziękowanie Klara Rybicka.

1 SALA ok. 430 metrów kwadr. w nowoczesnym budynku fabrycznym, zaopatrzonym w tryskacze i centralne ogrzewanie DO WYNAJĘCIA. Wólczańska 66, portier.

Z kapitałem 3 4 tysiące dolarów przystąpię jako czynny spółnik do prosperującego interesu przemysłowego lub handlowego. Oferty sub „200 A“.

37 krosien mechanicznych firmy Bracia Lange, Łódź, 82” szerokości korzystnie do sprzedania. Wiadomość Wólczańska 66, portier.

Przedszkole przy Gimnazjum K. Wolfsonowej Pomorska 18, komunikuje, że wystawa prac dzieci od 4 do 7 lat otwarta codziennie do niedzieli włącznie od 11 dot i od 4 do 6 po poł.

Zawiadomienie. Niniejszem zawiadamiam Sz. Klientele, iż z dniem 7 kwietnia przestałem pracować w zak. Fryzjerskim, Narutowicza 5 i pracuję obecnie w Firmie J. Sobolewski Narutowicza Nr. 9. Z poważaniem Stanisław.

RABKA znany pierwszorzędny pensjonat „EWA“ w samem centrum — malowniczo położony. Kompletny komfort, pokoje wszystkie z balkonami. Elita towarzysztwa łódzkiego. Wykwintna i obfita kuchnia. Ceny na sezon pierwszy znacznie zniżone. Na żądanie prospekt wysyła właściciel HENRYK MUENZ, Telefon 34.

Do akt Nr. 721 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piromowicza Nr. 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Gothelfa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 660. Łódź, dnia 3 kwietnia 1931 r. Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 1795 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1 Maja 34 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Ch. Gilwan“ i składających się z Wilka - maszyny do miesiania szmat, oszacowanej na sumę zł. 550. Łódź, dnia 27 marca 1931 r. Komornik: S. DULKOWSKI.

Kupno i sprzedaż 850 ZŁ. sklep z urządzeniem, Piotrkowska 107, podwórze. Dozorca wskazuje, od godz. 14-16

UBIORY meskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III wieście. I pietro.

SPRZEDAM DOM na dogodnych warunkach. Żurawia 7

SPRZEDAM motocykl marki „Puch“ w dobrym stanie za zł. 800 z powodu wyjazdu. Pabjanice, Nowy Świat 10.

DO SPRZEDANIA skład opałowity lub przyjmiję spółnika. Wiadomość ul. Sienkiewicza Nr. 30 w budce weźla.

OKAZYJNIE sprzedam otomanę, tapczanę, stół, krzesła, garderobe, toaletkę, trzech lampowe radio i dywan. Ta pier. Nawrot 8.

PLAC do sprzedania przy ul. Różanej front 38, głębokość 78. Oferty do administracji sub „K. K.“

Lokale BALKONOWY, frontowy pokój umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia. Gdańska 43/5.

DUŻY, słoneczny, ładnie umeblowany gabinet i poczekalnia, razem lub oddzielnie do wynajęcia. Wejście niekierujące. Winda, telefon 122-11.

DUŻY pokój z wszelkimi wygodami z telefonem do wynajęcia, może być dla bezdzietnego małżeństwa. Piotrkowska 174, m. 7.

POKOJ frontowy, komfortowo umeblowany, światło elektryczne, wejście osobne do wynajęcia. Gdańska 135 (róg Anny).

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia dla inteligentnej osoby. Zeromskiego 41, m. 5.

POKOJ umeblowany z wygodami, oddzielne wejście do wynajęcia. Sienkiewicza 40, m. 10. Zastać 3-4 i 7 w.

LOKAL 1-2 pokojowy w centrum miasta z oddzielnym wejściem dla przeszenia Przedsiębiorstw Radjotechnicznych poszukiwany. Zgłoszenia do f-my „Marconi“ S. A., ul. Piotrkowgelniana 26.

POKOJ umeblowany, frontowy, niekierujące wejście, telefon, solidnemu panu. Przejazd 19, m. 9.

FRONTOWY pokój umeblowany dla inteligentnego pana do wynajęcia. Nowocegielniana 12, m. 6.

2 POKOJE umeblowane razem lub po jednemu oddam. Kilińskiego 46, III, m. 11 róg Narutowicza.

POSZUKUJE się pokoju z używalnością poczekalni przy ulicy Brzezińskiej lub w okolicy. Oferty sub „Lekarz“.

POKOJ elegancko umeblowany, frontowy, słoneczny do wynajęcia. 6-go Sierpnia 7, m. 15, od 2-5 po poł.

MIESZKANIA: pokój, pokój z kuchnią, dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia od gospodarza. Wiadomość Różana 10, u gospodarza.

POKOJ umeblowany do wynajęcia. Nowo - Cegielniana 12, m. 11.

LOKALE handlowe, biurowe, fabryczne, mieszkania większe, mniejsze, pokoje z klatki schodowej poleca biuro „Polruch“, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01

POKOJ słoneczny, umeblowany z łazienką i telefonem oddam. Narutowicza 35, m. 14.

DO Odstąpienia duży pokój 24 mtr kw. na 1 piętrze, za 600 zł. Maroszek P., Matejki 7.

Posady

MŁODA panna, wykształcona, zdolna, pracowita, posiada pewną praktykę biurową, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do adm. sub „D. A.“

SLUŻACA do wszystkiego potrzebna zaraz. Zgłosić się tylko z pierwszorzędniemi świadectwami. Al. Kościuszki 13 I p., m. 4.

POTRZEBNA zdolna manicurzystka od zaraz. Sienkiewicza 13, tel. 211-98.

POTRZEBNA osoba do dwójga dzieci ze znajomością jęz. niemieckiego. W zakres pracy wchodzi wszelkie czynności domowe. Wiadomość: Al. T. Kościuszki 31, od 2 do 4-ej po poł., u gospodarza.

ENERGICZNA i wykwalifikowana osoba poszukiwana do 8 letn. chłopczyka. Rozenberg, Nowo - Cegielniana 19, I do 3.

POSZUKUJE wykwalifikowanej osoby z dobrimi świadectwami do nowociek. Narutowicza 83, portiernia, w godz. 10-11 i 4-5.

POTRZEBNA natychmiast polsko-niemiecka stenografistka zastępczo na przeciąg dwóch miesięcy. Oferty sub „Stenotypistka“.

POSZUKUJE się od zaraz wykwalifikowana i zdolna szwaczkę na maszyny do szycia wyrobów dzianych. Złożenia u f. „Bracia Hesse“. Nawrot 30

FRYZJER damski zdalny potrzebny od zaraz. Kilińskiego 159, Gorkiewicz.

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz Zakład fryzjerski, Łazickak. Zachodnia 28.

POTRZEBNA manicurzystka zaraz, Al. Kościuszki 22, Judkiewicz.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im profesora Sekulowicza. War szawa. Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Zadajcie prospektów.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

STUDENT politechniki poszukiwany celem udzielania lekcji geometrii wykreślnej i wytrzymałości. Oferty sub: „Student“

Rozmaite

SKRADZIONO portfel we Lwowie, za wierający paszport wydany przez P. P. m. Łodzi. Simcha Wiżański.

SKRADZIONO portfel zawierający 40 zł. gotówka, weksel na sumę 200 zł., wystawca L. Festinger, Warszawa, pl. 27. 5. Niniejszy weksel unieważniam oraz dokumenty. Werthein, Nowo - Cegielniana 26.

Zagubione dokum.

ZAGINAL weksel płatny 10. 4. na zlecenie Władysława Łaskiego. Łódź, Piac Reymonta 3/4, na sumę zł. 35. Weksel ten unieważniam.

ZGUBILEM 2 weksle po 100 zł. z wystawcami D. Zysman. Łódź, (dzw. n. 67a, na zlecenie I. Kronheima. 1) płatny 15 lipca 1931. 2) płatny 8 sierpnia 1931. Weksle powyższe unieważniam. Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem mi zwrócić. Ch. Gepner, Łódź, Południowa 4.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie, trikotinowe itp. przy muje do reperacji.

ul. 6-go Sierpnia 78, III piętro. Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika“ 68.148.

Prenumerata „II. Republiki“ od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odosłenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republiki“ wraz z odosłaniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ: 2.- za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt). NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.). Zarecz. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamieszczone o 50 proc. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobnie 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.